

# WIEŚCI GMINNE



Antolin \* Bilsko \* Brzeziny \* Ciechocin \* Dąbie \* Felinów \* Gwizdów \* Kalenne \* Lute \* Majdan \* Michałówka \* Modliborzycy \* Pasięka \* Słupie \* Stojeszyn Pierwszy \* Stojeszyn Drugi \* Stojeszyn Kolonia \* Świnki \* Węgliska \* Wierzchowiska Pierwsze \* Wierzchowiska Drugie \* Wolica Pierwsza \* Wolica Druga \* Wolica Kolonia \* Kolonia Zamek \* Zarajec\*

Nr 25

Grudzień 2011

Kwartalnik wydawany przez Urząd Gminy i Gminną Bibliotekę Publiczną  
im. K. Zielińskiego w Modliborzycach

*Wszystkim Mieszkańcom Gminy Modliborzycy,  
Czytelnikom "Wieści Gminnych"  
życzymy, aby te najpiękniejsze w roku Święta Bożego Narodzenia  
upływały w ciepłej rodzinnej atmosferze, w gronie rodziny i przyjaciół.  
Niech będą pogodne, refleksyjne i szczęśliwe, a nadchodzący Nowy 2012 Rok  
niech przyniesie wiele pomysłów.*

*Przewodniczący Rady Gminy  
Piotr Rogoża*

*Wójt Gminy Modliborzycy  
Witold Kowalik*

*Redakcja  
"Wieści Gminnych"*





## INWESTYCJE

### MIESZKAŃCY KOLONII ZAMEK, I NIE TYLKO, KORZYSTAJ Z NOWO WYREMONTOWANEJ DROGI

Po przeprowadzeniu procedury przetargowej w dniu 14.07.2011r. Gmina Modliborzycze zawarła umowę z Przedsiębiorstwem Drogowym i Oczyszczania Spółka z o.o. z Krakowa na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Kolonia Zamek. Inwestycja ta kosztowała 1 758 837,77 zł brutto. Na realizację zadania Gmina pozyskała kwoty tj. 789 844,00 zł z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011. Istotny jest również udział finansowy partnerów, z którymi realizowany był projekt. ZPM „MATTHIAS” wniósł swój wkład w wysokości 80 000,00zł, Gmina Potok Wielki 40 000,00zł, Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim 50 000,00zł. Oprócz nowej nawierzchni na całej długości drogi wykonano chodnik oraz zjazdy do posesji, a także zamontowano znaki i urządzenia bezpieczeństwa ruchu.



Droga Kolonia Zamek



### DROGA Z MICHAŁÓWKI DO WOJCIECHOWA ZOSTAŁA DOKONANA

Wspomniany odcinek budowany był w kilku etapach. Ostatnim etapem była modernizacja odcinka o długości 385 m, kończącej się na granicy z gminą Szastarka. Wartość prac tego etapu wyniosła 103 521,85 zł brutto, z czego kwota 30 000,00 zł została pozyskana z terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, którego dysponentem jest Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Droga ta w znacznym stopniu ułatwiła komunikację dla mieszkańców Michałówki i Wolicy Drugiej stanowi również drogę dojazdową do pól, prowadząc jednocześnie przez malownicze wozzy.



Zmodernizowana droga w Michałówce

### BEZPIECZNA ULICA OGRODOWA

W miesiącu październiku tego roku zostały zakończone prace przy modernizacji ulicy Ogrodowej w Modliborzycach. Inwestycja objęła wykonanie dwóch odcinków o łącznej długości 881,60m. Na pierwszym odcinku, przy szkole wykonano oprócz nawierzchni zatok postojowych, chodnik i zamontowano progi zwalniające, co w znacznym stopniu wpłynie na bezpieczeństwo zarówno dzieci jak i wszystkich uczestników ruchu drogowego. Na drugim odcinku modernizowanej drogi tj. od drogi wojewódzkiej Modliborzycze-Zaklików w kierunku tzw. „Drogi Głębokiej” wykonano nawierzchnię i okrawnikowanie. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych Spółka z o.o. z Janowa Lubelskiego. Wartość całego zadania wyniosła 540 061,42 złotych brutto.



Ulica Ogrodowa



### MIESZKAŃCY WSI DUBIE MAJĄ NOWY PLAC ZABAW I ODNOWIONĄ REMIZĘ

W ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 gmina Modliborzycze pozyskała środki finansowe na adaptację budynku remizy OSP na wietlic wsi i urządzenie placu zabaw w wysokości 195 579,00zł. Wiosną tego roku został rozstrzygnięty przetarg, w wyniku którego wyłoniono wykonawcę tj. firmę Kontakt Konrad Dziekowski z Lublina i podpisano umowę. Wartość wszystkich robót wyniosła 385 067,99 zł. Wykonany plac zabaw cieszy się dużym zainteresowaniem wśród dzieci, jest miejscem wypoczynku dla całych rodzin.

Plac zabaw  
we wsi Dubie



Remiza OSP  
we wsi Dubie

### KOLEJNE W WOZY ZABEZPIECZONE

W roku 2011 gmina Modliborzycze pozyskała środki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w kwocie 368 955,00zł na zabezpieczenie dna wozów przed erozją. Ze środków tych utwardzono dno wozu w miejscowości Lute o długości 400m i dno wozu w miejscowości Wierzchowiska Drugie o długości 600m. Kwoty tych prac wyniosły odpowiednio 196 062,60 zł oraz 265 131,88 zł brutto.

Zabezpieczone dno wozu  
w Wierzchowiskach Drugich



Wóz we wsi Lute



## PRAWIE 200 GOSPODARSTW MA NOWE OCZYSZCZALNIE CIEKÓW

Na pocz tku 2010 roku został przeprowadzony przetarg, w którym wyłoniono wykonawc zadania pn. „Budowa przydomowych oczyszczalni cieków w miejscowoci Wierchowiska Pierwsze, Wierchowiska Drugie, Antolin, Pasięka, W glińska.” Była nim firma Awas-Systemy z Warszawy. Od wiosny 2010 roku do jesieni 2011 roku zostało wykonanych 191 oczyszczalni cieków na kwot 3 004 857,89 zł brutto, z czego kwot 1 832 204,00 zł gmina otrzymała z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludno ci wiejskiej. Ponadto mieszkańcy partycypowali w kosztach jej budowy w wysoko ci ok. 10%. Przeszłe koszty eksploatacji oczyszczalni s zdecydowanie ni szej od kosztów utylizacji cieków z szamb.



*Przydomowa oczyszczalnia  
w trakcie budowy*



*Przykład wybudowanej  
oczyszczalni  
po zagospodarowaniu  
terenu*

## DOBIEGŁ KO CA REMONT ZESPOŁU SZKÓŁ W WIERZCHOWISKACH DRUGICH

W miesi cu pa dzienniku zako czono remont budynku Zespołu Szkół w Wierchowiskach Drugich. Wykonawc prac remontowych wewn trz budynku była firma S-BUD s.c. Maciej Sarnecki, Andrzej Strawa ze widnika. Warto robót wyniosła 444 445,85zł brutto, z czego kwot 250 000,00 gmina pozyskała ze rodków Ministerstwa Edukacji Narodowej z 0,6% rezerwy cz ci o wiatowej subwencji ogólnej z tytułu dofinansowania remontów bie cych w 2011 roku. W ramach remontu wykonano nowe posadzki z wykładziny heterogenicznej antypo lizgowej na korytarzach oraz w klasach, wymieniono drzwi, wyremontowano szatnie wraz z zakupem indywidualnych szafek dla ka dego ucznia oraz poło ono gładzie wraz z pomalowaniem cian. Budynek Zespołu Szkół im. Jana Kochanowskiego w Wierchowiskach Drugich został w bie cym roku również ocieplony styropianem oraz został poło ony tynk. Warto prac wyniosła 392 254 ,75 zł brutto. Inwestycja była realizowana przy pomocy rodków w wysoko ci 332 000,00zł z po yczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony rodowiska w Lublinie. Wykonawc robót była firma SASS-Zakład Remontowo-Budowlany Produkcyjno-Handlowo-Usługowy Ryszard Sass z Biłgoraja.



*Docieplony budynek szkoły  
w Wierchowiskach Drugich*



*Szkoła w Wierchowiskach Drugich wewn trz*

## PLANOWANE INWESTYCJE W 2012 ROKU



### POWSTANIE NOWY PLAC ZABAW W MODLIBORZYCACH

W dniu 17 sierpnia biego roku została podpisana umowa na realizacj zadania pn. „Zagospodarowanie terenu przy Samorzdowym Przedszkolu w Modliborzycach poprzez budow placu zabaw”. W ramach realizacji zadania przewiduje si zakup wyposa enia w postaci zestawu rekreacyjnego, rowerów bujaków, hu tawek oraz ławeczek. Warto zadania wynosi 42 756,80 zł brutto, z czego kwot 24 574,00zł Gmina pozyskała ze rodków Unii Europejskiej w zakresie małych projektów w ramach działania „Wdra anie lokalnych strategii rozwoju” obj tego PROW na lata 2007-2013, realizowanych przez Lokaln Grup Działania „Le ny Kr g”. Zadanie to b dzie realizowane wiosn 2012 roku. Niew tpliw zalet tej inwestycji jest to, e korzysta z niej b d mogli wszyscy mieszkańcy lokalnej społeczno ci. Dzi ki realizacji projektu powstanie bezpieczne miejsce, gdzie ka dy b dzie mógł aktywnie sp dzi czas ze swoim dzieckiem, poę biaj c tym samym wi zi rodzinne.

### 171 KOLEJNYCH PRZYDOMOWYCH OCZYSZCZALNI CIEKÓW

Gmina Modliborzycy podpisała umow o dofinansowanie w ramach działania 321. „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludno ci wiejskiej” obj tego PROW na lata 2007-2013 i b dzie realizowała projekt „Budowa przydomowych oczyszczalni cieków w Gminie Modliborzycy” etap II. Całkowity koszt realizacji inwestycji wynosi 4 947 551,28zł brutto, kwota dofinansowania z Unii Europejskiej wynosi 1 985 603,00 zł. W ramach inwestycji Gmina wykona 171 szt. przydomowych oczyszczalni cieków. Realizacja opisanego wy ej projektu ju w samej nazwie zakłada, e głównym celem b dzie poprawa ycia mieszkańców poprzez upor dowanie gospodarki wodno- ciekowej. Koncepcja budowy przydomowych oczyszczalni cieków na terenie wymienionych miejscowoci jest rozwi zaniem problemu jakim do tej pory był brak oczyszczalni zbiorczej.



Za tak koncepcj sposobu oczyszczania cieków przemawia ukształtowanie terenu i układ przestrzenny istniej cej zabudowy, w którym dominuj zespoły zabudowy kolonijnej i rozproszonej.

*Wójt Gminy Witold Kowalik  
odbiera umow z r k  
Pana Edmunda Bo e skiego*

Uroczystego wr czenia umów w dniu 29 listopada 2011 roku dokonał Pan Sławomir Sosnowski - Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, Pan Edmund Bo e ski - Dyrektor Departamentu Wdra ania Projektów Europejskich oraz Przemysław Zalewski - Zast pca Dyrektora.

Po zrealizowaniu tej inwestycji w gminie b d wybudowane 362 przydomowe oczyszczalnie cieków.

### NOWE MIEJSCA SPOTKA DLA MIESZKA CÓW MIEJSCOWOCI: WOLICA DRUGA, STOJESZYN PIERWSZY, WIERZCHOWISKA PIERWSZE

W czerwcu 2012 roku zostanie zako czony projekt przebudowy budynku OSP na potrzeby Lokalnego Centrum Kultury w Wierchowiskach Pierwszych. W ramach wykonanych prac budynek zostanie gruntownie przebudowany. Po zako czeniu prac swoj siedzib b dzie miało Koło Gospody Wiejskich, orkiestra d ta, Gminna Biblioteka Publiczna, Gminny O rodek Kultury oraz Ochotnicza Stra Po arna. Poprzetargowy koszt wykonania inwestycji wyniosł 1 525 746,02 zł brutto, z czego Gmina pozyskała 500 000,00zł z PROW na lata 2007-2013 w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.

Przebudowie oraz adaptacji na wietlice wiejskie ulegn również budynki remiz w Wolicy Drugiej i Stojeszynie Pierwszym. Wykonawcy robót b d znani po przeprowadzeniu procedury przetargowej w I kwartale 2012 roku. Inwestycje b d dofinansowane ze rodków PROW na lata 2007-2013, w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.

### KOLEJNA „SCHETYNÓWKA” W GMINIE

W ramach Narodowego Programu Dróg Lokalnych - etap II - Bezpiecze stwo Dost pno -Rozwój dofinansowanie otrzymał projekt na remont drogi gminnej w miejscowoci D bie na długo ci 1,538km. Szacunkowa warto zadania wynosi 792 000,00zł. Otrzymane dofinansowanie ze rodków rz dowych stanowi b dzie warto 30% kosztów poprzetargowej kwoty zadania.

## NOWE ZASADY W GOSPODARCE ODPADAMI

W obowiazujacym stanie prawnym przepisy obliguj do selektywnego zbierania odpadów komunalnych oraz składowania wyłącznie odpadów poddawanych uprzednio procesom przekształcania fizycznego, chemicznego lub biologicznego, jednak mimo to nadal głównym sposobem postępowania z odebranymi odpadami komunalnymi w Polsce jest ich składowanie na składowiskach.

13 maja 2011 r. Sejm uchwalił zmianę ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a 15 lipca Prezydent RP podpisał nową ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, aktem stanowi rewoლucyjne przeorganizowanie dotychczas obowiązujących zasad w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi. Z przepisów dyrektywy Rady 1999/31/WE z dnia 26 kwietnia 1999 r. w sprawie składowania odpadów (Dz. U. UE L z 16 lipca 1999 r., nr 182, s. 1, ze zm.) wynika konieczność ograniczenia ilości odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.



Do 2020 r. ponowne wykorzystanie i recykling odpadów, przynajmniej takich jak papier, metal, tworzywa sztuczne i szkło pochodzące z gospodarstw domowych, musi osiągnąć minimum 50%, a całkowita masa wagowa odpadów komunalnych ulegających biodegradacji musi zostać ograniczona do nie więcej niż 35%.

Zmiany w obowiązującym systemie gospodarki odpadami komunalnymi polegają przede wszystkim na obligatoryjnym przejściu przez gminy obowiązku wyciągnięcia nieruchomości w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych. Gminy zobowiązane wyłoni w drodze przetargu przedsięwzięcia odbierające odpady komunalne na zasadach przepisów obowiązujących w prawie zamówień publicznych. Za przejście tych obowiązków gmina będzie pobierała od właścicieli nieruchomości opłatę uwzględniającą koszty odbierania, transportu, zbierania, odzysku, w tym recyklingu, a także unieszkodliwiania odpadów. Rada Gminy będzie określała wysokość tej opłaty oraz szczegółowy sposób świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych. Rada Gminy w drodze uchwały będzie podejmowała decyzję, czy odpady będą odbierane wyłącznie z gospodarstw domowych, czy również od właścicieli nieruchomości, na terenie której prowadzona jest działalność, w związku z którą powstają odpady komunalne. Znowelizowane przepisy mają wejść w życie od 1 stycznia 2012 r., z tym ostateczny termin wprowadzenia w gminach nowych regulacji prawnych to 1 lipca 2013 r. Proponowany przez Ministerstwo Rodowiska model rozwoju zagospodarowania odpadami komunalnymi na terenie całego kraju jest odwzorowaniem rozwoju przyjętego w całej Unii Europejskiej, gdzie obowiązek odbierania odpadów spoczywa na samorządzie i jest tam oceniany w sposób pozytywny. Wprowadzenie proponowanych nowych rozwiązań w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach pozwoli gminom pełnić kontrolę, a tym samym odpowiedzialność za gospodarowanie wytworzonymi na ich terenie odpadami, co jednocześnie nie powinno przyczyniać się do prowadzenia bardziej racjonalnej i zgodnej z innymi przepisami gospodarki odpadami komunalnymi. Zanim to nastąpi, gminę czekać będzie wdrożenie nowego systemu, w tym konieczność uchwalenia nowych regulaminów utrzymywania porządku i czystości, przygotowanie dokumentacji przetargowej oraz szeregu innych dokumentów wymaganych nowymi przepisami.

O działaniach, jakie będą podejmowane przez gminę w związku z wejściem w życie nowych przepisów, dotyczących odpadów komunalnych i ich zagospodarowania, będziemy systematycznie informować mieszkańców gminy poprzez artykuły zamieszczane w "Wieściach Gminnych" jak i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Marcin Gózt

## KATOLICKIE CENTRUM POMOCY RODZINIE

im. bł. Jana Pawła II  
DEKANAT MODLIBORZYCE  
Przy Parafii w. Stanisława BM  
Modliborzyce  
Ul. Armii Krajowej 11

ZAPRASZA

### OSOBY POTRZEBUJĄCE POMOCY

W każdą sobotę w godzinach  
14.00 - 17.00

Tel.: 15 871 50 12

## HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH NA TERENIE GMINY MODLIBORZYCE PROWADZONEJ PRZEZ ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ W MODLIBORZYCACH W 2012 ROKU

Lp.	Nazwa miejscowości	Data odbioru odpadów	Lp.	Nazwa miejscowości	Data odbioru odpadów
1.	Wierzchowiska Pierwsze	04.01.2012	4.	Dąbie	12.01.2012
	Wierzchowiska Drugie	08.02.2012		Słupie	16.02.2012
	Kamienna Góra	07.03.2012		Michałówka	15.03.2012
	Antolin	04.04.2012		Dąbros	12.04.2012
	Węgliska	09.05.2012			17.05.2012
	Pasieka	06.06.2012			14.06.2012
		04.07.2012			12.07.2012
		08.08.2012			16.08.2012
		05.09.2012			13.09.2012
		03.10.2012			11.10.2012
	07.11.2012		15.11.2012		
	05.12.2012		13.12.2012		
2.	Wolica Pierwsza	11.01.2012	5.	Stojeszyn Pierwszy	18.01.2012
	Wolica Druga	15.02.2012		Stojeszyn Drugi	22.02.2012
	Wolica Kolonia	14.03.2012		Stojeszyn Kolonia	21.03.2012
	Biłsko	11.04.2012		Zarajec	18.04.2012
	Kolonia Zamek	16.05.2012		Brzeziny	23.05.2012
	Folwark	13.06.2012		Felinów	20.06.2012
		11.07.2012			18.07.2012
		09.08.2012			22.08.2012
		12.09.2012			19.09.2012
		10.10.2012			17.10.2012
	14.11.2012		21.11.2012		
	12.12.2012		19.12.2012		
3.	Gwizdów	16.02.2012	6.	Modliborzyce	13 i 27.01.2012
	Kalenne	12.04.2012		10 i 24.02.2012	
	Ciechocin	14.06.2012		09 i 23.03.2012	
	Świnki	16.08.2012		06 i 20.04.2012	
	Majdan	11.10.2012		11 i 25.05.2012	
		13.12.2012		08 i 22.06.2012	
				13 i 27.07.2012	
		10 i 24.08.2012			
		07 i 21.09.2012			
		12 i 26.10.2012			
		09 i 23.11.2012			
		07 i 21.12.2012			

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej



# JUBILEUSZ 85-LECIA OSP D BIE

W niedzielę, 2 października 2011 roku, jednostka OSP w Dębnie obchodziła jubileusz 85-lecia.

Uroczysto rozpoczęła się msza w kościele p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Modliborzycach, którą odprawił ksiądz proboszcz Czesław Bednarz, w koncelebrazie z księdzem Józefem Brzozowskim i księdzem Mateuszem Woszczyńskim. Ksiądz proboszcz nawiązał do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy strażaków, prosząc jednocześnie o modlitwę za tych, którzy odeszli na „wieczną wartę”. Następnie pocztę sztandarową z jednostek z terenu gminy, z jednostek zaproszonych, oraz wszyscy uczestnicy w mszy przeszli do remizy w Dębnie.

Uroczysto otworzył Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP - dr. Witold Kowalik. Powitał zaproszonych gości, w tym: posła na Sejm i prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie - dr. Mariana Starownika, posła na Sejm i wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie - dr. Jana Łopatę, dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie - Pana Jarosława Szymczyka, zastępcę komendanta wojewódzkiego PSP w Lublinie - dr. Zbigniewa Czempickiego, komendanta powiatowego PSP w Janowie Lubelskim - dr. Grzegorza Pazdraka, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP - dr. Henryka Dygusia, wiceprezesów,

przedstawicieli KP PSP w Janowie Lubelskim, księży, kierowników jednostek działających na terenie gminy, radnych, sołtysów, komendantów gminnych jednostek z terenu powiatu janowskiego, sponsorów oraz mieszkańców Dębna.



**Poczet flagowy**



**Historię jednostki OSP Dębnie przedstawił prezes - dr. Kazimierz Giszka.**

Przy okazji jubileuszu oddano do użytku zmodernizowaną remizę OSP oraz wybudowany plac zabaw dla dzieci.

Wraz z okazji odznaczenia państwa za zasługi w działalności społecznej na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Jan Mróz, Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Tomasz Kliza - komendant gminny ZOSP, Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali: Waldemar Chorbała, Zenon Chorbała, Marian Garbacz i Stefan Sudół. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenia wręczył Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie - Pan Jarosław Szymczyk.

**Medal Wojewody Lubelskiego za zasługi w realizacji zadań na rzecz rozwoju i umacnianiu tradycji polskiego ratownictwa, pożarnictwa - wręczył Prezesowi OSP Dębnie Dyrektor Generalny Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie - Pan Jarosław Szymczyk.**



Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębnie, w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju i umacniania związku, otrzymała Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza.



Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP - dr. Witold Kowalik, został odznaczony Złotym Znakiem Związku. Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza przyznano druhowi Kazimierzowi Giszce. Za Zasługi Dla Pożarnictwa wręczono 5 złotych medali, 3 srebrne i 5 brązowych. Odznak „Wzorowy Strażak” wyróżniono 16 strażaków.

Jubileusz 85-lecia uświetniła orkiestra dęta, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Modliborzycach.

Sekretarz Zarządu Gminnego ZOSP RP  
Irena Kędziarska

## HEJ, KOL DA, KOL DA!

### ZAPROSZENIE NA WSPÓLNE KOL DOWANIE



Już po raz trzeci zapraszamy mieszkańców Gminy Modliborzycy na wspólne kolowanie w dniu **6. 01.2012r.** (w święto Trzech Króli) o godzinie **17.00** na rynku w Modliborzycach.

Do wspólnego kolowania zapraszamy: chóry szkolne z terenu gminy, muzykujące zespoły, schole, kapele i solistów.

Wójt i Rada Gminy  
w Modliborzycach

Serdecznie zapraszamy

## ODZYSKANIE PRAW MIEJSKICH

Modliborzycy otrzymali prawa miejskie w 1631 roku, za czasów panowania króla Zygmunta III Wazy. W wyniku represji po upadku powstania styczniowego oraz reformy administracyjnej w 1869 roku utracili prawa miejskie i zostały wcielone do gminy o tej samej nazwie.

Co pewien czas kilka miejscowo ci o statusie wsi otrzymuje prawa miejskie. Aby otrzyma prawa miejskie nale y spełni poni sze kryteria.

1. Liczba mieszka ców nie mniejsza ni 2 tys.
2. Ewentualne posiadanie praw miejskich w przeszło ci
3. Przynajmniej 60% mieszka ców musi utrzymywa si z działalno ci pozarolniczej,
4. Brak zabudowy zagrodowej w cz ci miejskiej, posiadanie wyodr bionego centrum,
5. Posiadanie niezb dnej infrastruktury technicznej wodoci gów, kanalizacji.

W projekcie jest przyt czenie miejscowo ci Słupie i Kolonii Zamek do Modliborzyc. W zwi zku z tym zostan przeprowadzone w I kwartale 2012 roku konsultacje społeczne z mieszka cami Kolonii Zamek, Słupia i Modliborzyc. Je eli społecze stwo opowie si za wt czeniem do Modliborzyc i przywróceniem praw miejskich poczynimy starania w tym kierunku.

Wsz dzie tam, gdzie miejscowo ci o statusie wsi odzyskują utracone prawa miejskie, dostrzega si w tych działaniach ewidentne korzy ci dla lokalnej społeczno ci i samej miejscowo ci.

Najwa niejsze korzy ci to emocjonalne, mieszka cy, a zwłaszcza młodzi , czekaj na to, by Modliborzycy stały si miastem. Odzyskany status miasta tych miejscowo ci wpływa korzystnie na ceny ziemi oraz o ywienie inwestycji.

Gdyby Modliborzycy ponownie stały si miastem, łatwiej byłoby im si stara o wszelkie dofinansowania i niew tpliwie wzrósłby ich presti , zyskałyby na znaczeniu w powiecie, umocniłyby swoj pozycj .

Argumentem przemawiaj cym za tym, aby stara si o odzyskanie praw miejskich jest tak e to, e Modliborzycy ci gle jeszcze przyci gaj ludzi młodych, którzy chc si tutaj osiedla , budowa domy mieszka . Zainteresowanie kupnem działek w Modliborzycach jest du e, co nawet wida po rozrastaj cym si nowym osiedlu od strony Janowa Lubelskiego. To, e Modliborzycy przetrwało w wiadomo ci mieszka ców jako miasto, te jest powa nym argumentem „za”. Ludzie mówi przecie „id do miasta” my l c o centrum. Osoby wyje d aj ce za granic czy do odległych miast, równie przedstawiaj c si , mówi „Jestem z Modliborzyc - miasteczka na Lubelszczy nie”

Mieszka cy obawiaj si wzrostu podatków. Obawy te s jednak bezpodstawne. Podatki nie wzrosn , bo s zale ne od ustale Rady Gminy, a nie od tego czy miejscowo jest miastem, czy wsi . To dotyczy równie dodatku wiejskiego dla nauczycieli. Uzale niony jest od liczby mieszka ców / przyznawany jest nauczycielom pracuj cym w miejscowo ci do 5 tys. Mieszka ców/.

Wójt Gminy Modliborzyc  
Witold Kowalik

## GMINNY UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY W MODLIBORZYCACH

### RUNDA JESIENNA SEZONU PIŁKARSKIEGO 2010/2011

Zako cenie listopada 2011 roku zako czyła si runda jesienna sezonu 2011/12 Ligi Piłki No nej. Teraz zawodników Gminnego Uczniowskiego Klubu Sportowego w Modliborzycach czeka przerwa zimowa. Wraz z zako czeniem rozgrywek przyszedł czas na krótkie podsumowanie.

**Dru yna seniorów** w ostatecznym rozrachunku zaj ła 4 miejsce dorobkiem 16 punktów. Trzeba jednak zwróci uwag na to, jak bardzo wyrównany był poziom. Pi dru yn ze szczytu tabeli ma jeszcze szanse awansowa do wy szej klasy.

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. ULKS Dzierżkowice	9	22	7	1	1	31-5	3	0	1	19-3	4	10	12-2				
2. Warta Rudnik	9	19	6	1	2	25-13	3	0	2	18-11	3	10	7-2				
3. Graf Marcin Zamborzyce (Lublin)	9	16	5	1	3	20-12	1	0	3	6-7	4	10	14-5	2	6	20-0	
4. GKS Modliborzyc	9	16	5	1	3	37-18	4	1	0	31-3	1	0	6-15	2	3	10-1	
5. KS Dębina	9	16	5	1	3	34-20	2	1	1	17-7	3	0	17-13	2	0	0-2	
6. Granit II Bychawa	9	11	3	2	4	26-25	0	4	6-13	3	2	0	20-12	1	1	0-10	
7. LZS Krężnica Jara	9	11	3	2	4	14-21	1	2	7-9	2	0	2	7-12	1	1	0-10	
8. Ruch Popkowice	9	9	2	3	4	13-30	0	2	4-12	2	1	2	9-18				
9. Starka Stara Wieś	9	4	1	1	7	19-46	1	0	4	14-21	0	1	3	5-25	1	3	10-0
10. Roztocze Batorz	9	4	1	1	7	20-49	1	1	3	12-19	0	0	4	8-30	1	0	0-11

Najlepsi snajperzy „Geksy” to tradycyjnie Paweł Wielgus - 18 bramek, Piotr Blacha - 9.

Aby my le o awansie musimy wygra pierwszy mecz z liderem, który gramy jako pierwszy w rundzie wiosennej oraz w pozostałych spotkaniach nie zaliczy „wpadki” jak w ko cówce rundy jesiennnej.

**Dru yna Juniorów**, która pozytywnie zaskoczyła wszystkich, mimo du ych rozsad w składzie ( sze ciu nowych zawodników ). Zaj cie 2 miejsca po rundzie jesiennnej jest wielce obiecuj ce je eli chodzi o awans o ile wystarczy im mobilizacji i koncentracji do ko ca rozgrywek ( dwa ostatnie mecze przegrane ).

O miano najlepszego strzelca walcz Mateusz Dolecki, Patryk Łoszak oraz Dariusz Janik.

Lp.	Nazwa drużyny	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Br.	Bil.
	Witka Nowów							
2	GKS Modliborzyc	11	22	7	1	3	29-16	+13
4	Bobra Karczmiska	11	22	7	1	3	30-14	+16
6	Roztocze Batorz	11	16	5	1	5	18-19	-1
8	ULKS Dzierżkowice	11	14	4	2	5	20-19	+1
10	Stok Zabłotów	11	9	3	0	8	11-28	-17
12	LKS Kowalin	11	8	2	2	7	12-28	-16

Prowadz cy sekcj piłki no nej - Piotr Blacha, Grzegorz Nieborak, Paweł Wielgus.

Chcemy podzi kowa równie kibicom, którzy dopingowali nasz zespół. Mam nadziej , e nasza gra na wiosn dostarczy du o wicej emocji i oby jak najwi cej pozytywnych.

Podczas przerwy zimowej zapraszamy na treningi w sali gimnastycznej w Modliborzycach:

- wtorek - godz. 19.30 Juniorzy i Seniorzy,

- pi tek - godz. 17.00 Młodzi Juniorzy; godz. 18.15 Juniorzy; godz. 19.45 Seniorzy.

### PIŁKA SIATKOWA - SEZON 2011/2012

Piłka siatkowa jest dyscyplin lubian i popularn w kraju co mo na było obserwowa podczas ostatnich mistrzostw wiata 2011.

W naszej gminie równie promujemy t dyscyplin sportu. Swoje umiej tno ci mo na doskonali i poszerza podczas treningów, które odbywaj si dwa razy w tygodniu (wtorek 18:00 i czwartek 18:30) w Zespole Szkół w Modliborzycach. Treningi rozpocz ły si pod koniec wrze nia 2011r. i potrwa do ko ca kwietnia 2012r.



Aby sprawdzi swoje umiej tno ci i mo liwo ci jako dru yna, wyst pili my dnia 20.11.2011 w Turnieju Powiatowych Mistrzostwach LZS w Piłce Siatkowej w Zakrzówku w składzie P. Kutyla, M. Kutyla, G. Sulowski, M. Dziura, M. Jaskowski, Ł. Wróbel, M. Kozyra, P. Jaskowski, gdzie uplasowali my si na 5 miejscu w ród 10 dru yn.

Nowy skąd i krótki okres treningu pozwalaj pozytywnie oceni wyst p naszej dru yny, gdy tylko 7 małych punktów zabrakło do 3 miejsca.

Patrz c w przyszło tego sezonu mamy zamiar wzi udział w turnieju w grudniu br., który odb dzie si w Trzydniku. Jednym z głównych celów jest promowanie naszej gminy i przyst pienie do rozgrywek ligowych PLAS LIGI Powiatu Kra nickiego, która wystartuje po nowym roku.

Serdecznie zapraszamy na treningi i do kibicowania naszej dru ynie podczas meczów ligowych i turniejowych.

Prezes GUKS Modliborzyc



# KOMENDA POWIATOWA POLICJI W JANOWIE LUBELSKIM INFORMUJE...

## POTR CENIE PIESZEGO W WOLICY PIERWSZEJ

Do zdarzenia doszło w piątek 16.09.2011r. przed godz. 21.00 w Wolicy Pierwszej. Jak ustalono, mężczyzna idący rodzkiem drogi, został potrącony przez samochód osobowy marki Chevrolet. 36-latek z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Janowie Lubelskim. Kierujący, który był trzeźwy, nie odniósł żadnych obrażeń. Jak ustalili policjanci, pieszy miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

## NAJECHANIE NA PIESZYCH

W sobotę 24.09.2011 r. po godz. 19.00 dyżurny janowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Stojeszyn Drugi doszło do potrącenia pieszych. Na miejscu policjanci ustalili, że kierujący samochodem osobowym marki VW Golf najechał na dwóch pieszych. Jeden z mężczyzn leżał na jezdni, drugi próbował go podnieść. 32-letni mieszkaniec gminy Biłgoraj i 31-letni mieszkaniec gminy Dzwola z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. 31-latek był nietrzeźwy, miał ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu, od 32-latka pobrano krew do badania. Kierujący był trzeźwy.

## UJAWNIONE NARKOTYKI

Po południu w niedzielę 2 października 2011r. janowscy kryminalni wspólnie z policjantami z posterunku w Modliborzycach na terenie gminy Modliborzyce zatrzymali 17-letniego mieszkańca tej gminy, który posiadał przy sobie woreczki z zawartością amfetaminy i suszu marihuany. Mężczyzna został zatrzymany, za narkotyki zabezpieczono. Teraz odpowie z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

## UPRAWIAŁ KONOPIE W DOMU

Janowscy kryminalni posiadali informację, że 22-letni mieszkaniec gminy Modliborzyce może posiadać narkotyki. W poniedziałek rano 21 października 2011r. zapukali do domu mężczyzny. Przeszukując pomieszczenia znaleźli ponad 340 gram suszu konopi, urządzenie do hodowli konopi indyjskich oraz nielegalne oprogramowanie. Policjanci ustalili, że 22-latek zajmował się tym przestępstwem procederem wspólnie ze swoim 25-letnim kolegą. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Teraz odpowiadają z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, natomiast za ułatwianie albo nakłanianie do ich użycia w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, nawet do lat 10.

## WPADLI Z NARKOTYKAMI

W sobotę wieczorem 22 października 2011r. janowscy kryminalni pełniący służbę w miejscowości Modliborzyce na jednym z parkingów zauważyli samochód. W pojeździe siedziało trzech mężczyzn, którzy dziwnie się zachowywali. Postanowili zatem sprawdzić ich wylegitymowa. W trakcie legitymowania mężczyźni nie byli bardzo nerwowi. Policjanci przeszukali samochód. Po chwili znaleźli woreczek foliowy z zawartością suszu roślinnego oraz szklaną rurkę. Narkotyki należały do 17-letniego mieszkańca gminy Potok Wielki oraz 18-letniego mieszkańca gminy Modliborzyce. Teraz obaj młodzieńcy odpowiadają z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

## PODSUMOWANIE AKCJI "ZNICZ"

Podczas czterech dniowego tygodniowego weekendu na drogach powiatu janowskiego doszło do 4 kolizji drogowych. Policjanci zatrzymali 6 nietrzeźwych kierowców.

Statystyki mówią same za siebie, możemy powiedzieć, że w tym roku na drogach naszego powiatu było bezpieczniej. Wpływ na to z pewnością miała praca policjantów, którzy czuwali nad bezpieczeństwem podróżujących kierowców. Mamy też nadzieję, że nasze apele o rozsądek i odpowiedzialność trafiły do kierowców.

## POTR CENIE PIESZEGO W ZARAJCU

Do zdarzenia doszło 15.11.2011r. przed godz. 17.00 w Zarajcu. Jak ustalono, mężczyzna nagle wtargnął na jezdnię wprost pod nogi idącego kierowcy. 62-latek z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Krańniku. Kierujący volvem nie odniósł żadnych obrażeń. Jak ustalili policjanci, zarówno kierowca jak i pieszy byli trzeźwi.

## MIERTELNY WYPADEK

Do zdarzenia doszło w sobotę 26.11.2011r. po godz. 16.00 w miejscowości Stupie. Jak ustalono, kierujący samochodem marki Steyr 43-letni mieszkaniec gminy Jarocin najechał na jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę. Kobieta po przewiezieniu do szpitala zmarła. Kierujący, nie odniósł żadnych obrażeń. Jak ustalili policjanci, był trzeźwy.

## "OSZUSTOM STOP"

W dniu 04 października 2011r. udałam się do Gminnego Ośrodka Kultury w Modliborzycach przy ul. Zamkowej 1, gdzie odbyło się spotkanie w klubie Seniora. Tematem spotkania była kampania pod hasłem „Oszustom Stop”, realizowana na terenie całego województwa. Seniorzy zapoznani zostali z metodami, jakimi posługują się oszuści, m.in. „na wnuczka”, „na kuzyną”, „fałszywy inkasent”, „pracownicy urzędów”, „na nieg”, „informacja dla sąsiada” itp., sposoby, aby ustrzec się przed staniem się ofiarą takich oszustw. Uwiadomiono osoby starsze, a to właśnie oni najczęściej stają się ofiarami oszustów, którzy wykorzystują ich ufność i otwartość. W spotkaniu uczestniczyło około 20 osób.

## WYSOKIE GRZYWNY ZA BEZZASADNE INTERWENCJE POLICJI

**Kto ze złośliwością lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebny czynny fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem, wprowadza w błąd instytucję państwową, publiczną lub inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł. Jest to wykroczenie określone w art. 66§1kw.**

**Jeżeli wykroczenie spowodowało niepotrzebny czynny, może na orzeczenie nakazać do wysokości 1000 zł, zgodnie z art. 66§2kw.**

To, że bezzasadna interwencja jest wykroczeniem, za które grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny, przekonało się kilku mieszkańców powiatu janowskiego. Osoby te, dzwoniąc na Policję, zgłaszały interwencje pomimo tego, iż nie były one potrzebne, wywołując tym samym niepotrzebny czynny Policji. Sędzia Rejonowy w Janowie Lubelskim uznał ich bowiem za winnych i wymierzył im karę grzywny od 300 zł do 520 zł. oraz nakazami zwrot kosztów postępowania. W dwóch przypadkach zasądził również zwrot kosztów postępowania.

**Ponadto w przypadku, gdy sprawcą jest osoba dorosła w postępowaniu w sprawach o wykroczenie oskarżyciel publiczny czyli Policja na zasadzie art. 28§1 pkt 4 kw., występuje do sądu rejonowego o orzeczenie sądu karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody.**

**Jeżeli sprawcą jest osoba nieletnia, to Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich w ramach rodziców zapobiegania i zwalczania demoralizacji i przestępstw czynnych do nieletnich daje sędziemu rodzinnemu możliwość zobowiązania do naprawienia wyrządzonej szkody zarówno nieletniego (art. 6 pkt 2), jak i jego rodziców i opiekunów (art. 7§1 pkt 2).**

## INFORMACJA

**STOWARZYSZENIE INICJATYW SAMORZĄDOWYCH Z SIEDZIB W LUBLINIE PRZY UL. NARUTOWICZA 56A ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z BEZPŁATNYCH USŁUG W URUCHOMIENIE PRZEZ NAS SIECI BIUR PORAD PRAWNYCH I OBYWATELSKICH ORAZ ELEKTRONICZNEGO SYSTEMU E-PORAD. W RAMACH PROJEKTU MOJECIEPASTWO SKORZYSTA BEZPŁATNIE Z FACHOWEJ POMOCY PRAWNEJ W SPOSÓB NAJBARDZIEJ DLA SIEBIE WYGODNY ZARÓWNO NA MIEJSCU W BIURZE PORAD PRAWNYCH I OBYWATELSKICH, JAK I PRZEZ INTERNET. NASI DO WIADCZENI DORADCTWA POMOGĄ PAŃSTWU W ROZWIĄZANIU SPRAW DOTYCZĄCYCH PRAWA CYWILNEGO, RODZINNEGO, SPADKOWEGO, PRAWA PRACY ORAZ INNYCH SPRAWACH, WYMAGAJĄCYCH INTERWENCJI PRAWNIKA. W PRZYPADKU SZCZEGÓLNIENIE SKOMPLIKOWANYCH SPRAW MOJECIEPASTWO UMÓWI SIĘ NA INDYWIDUALNĄ KONSULTACJĘ ZE SPECJALISTĄ OKREŚLONEJ DZIEDZINY PRAWA, A W UZASADNIONYCH PRZYPADKACH LOSOWYCH MOJECIEPASTWO SKORZYSTA Z WIZYT PRAWNIKA WE WŁASNYM DOMU. SZCZEGÓLNIENIE ZACHCIEPAŃSTWA DO KORZYSTANIA Z PORAD PRAWNYCH PRZEZ INTERNET NA STRONIE: [www.mamprawo.eu](http://www.mamprawo.eu). (W ZAKŁADCE E-KANCELARIA). WSZELKIE INFORMACJE MOŻE NA UZYSKAĆ POD NUMEREM TELEFONU 81 53-43-203.**

## WYDARZYŁO SI W BIBLIOTECE ...

W IV kwartale w Gminnej Bibliotece Publicznej im. K. Zielińskiego w Modliborzycach gościli my: przedszkolaków, młodzie licealna i emerytów.

Z grup przedszkolaków w ramach obchodów 380. rocznicy lokacji Modliborzyc spotkali my się z piewajcymi paniami z Klubu Seniora oraz robili my herb.



Z uczniami I i II klasy liceum także czyli my obchody Roku Miłosza. Młodzież obejrzała prezentację multimedialną na temat życia i twórczości naszego noblisty, a w drugiej części spotkania uczniowie recytowali, wybrane przez siebie, wiersze Czesława Miłosza.



W Tygodniu Biblijnym odbyło się spotkanie emerytów z ks. prałatem Józefem Brzozowskim. Ksiądz przybliżył wszystkim zebranym istotę Pisma Świętego. Następnie został odczytany list błogosławionego Jana Pawła II do ludzi w podeszłym wieku, który był tematem rozważań naszego księdza prałata.



### FILIA BIBLIOTECZNA W STOJESZYNIE PIERWSZYM

„NAJPI KNIEJSZA JEST MOJA OJCZYZNA”

W przeddzień rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Filii Bibliotecznej w Stojeszynie Pierwszym odbyło się spotkanie czytelniczo-plastyczne, w którym uczestniczyły dzieci z Dyskusyjnego Klubu Książki.



Podczas zajęć dzieci słuchały legend związanych z powstaniem państwa polskiego, malowały rysunki, a także wspólnie próbowali wyjaśnić, co oznacza słowo „niepodległość” i „wolność”. Pieśnią „Przybyli ułani” zakończyli spotkanie.



### FILIA BIBLIOTECZNA W WOLICY PIERWSZEJ

WIATOWY DZIE PLUSZOWEGO MISIA

Dnia 25.11.2011r. w Filii Bibliotecznej w Wolicy Pierwszej obchodzili my Wiatowy Dzień Pluszowego Misia. Wspólnie z dziećmi przygotowaliśmy montaż słowno-muzyczny poświęcony miśkom. Najmłodsi czytelnicy przynieśli swoje ulubione pluszaki, a nasz gość specjalny - duży pluszowy miś - czytał dzieciom bajki i czesał słodczykami. Przedstawienie obejrzały rodzice, nauczyciele i starsi czytelnicy biblioteki.





## “BEZPIECZNY KCIK DLA MALUCHA”

Gminna Biblioteka Publiczna im. K. Zielińskiego w Modliborzycach włączyła się do współpracy z tutejszym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w celu wspólnej realizacji programu „*Milczenie nie zawsze jest złotem*”, kierowanego do wszystkich rodzin, a w szczególności tych, w których występuje przemoc. W celu zapewnienia dzieciom bezpiecznego i przyjaznego miejsca - w którym mogą rozwijać swoje zainteresowania pod opieką osoby dorosłej - posiadamy profesjonalnie wyposażone zaplecze techniczne: gry i maty edukacyjne, zabawki, kolorowe dostosowane do wieku meble i przede wszystkim nowe książki. Gry edukacyjne szczególnie polecamy, ponieważ dziecko poprzez zabawę poznaje litery, cyfry lub kolory.

Wobec powyższego zachęcamy rodziców: zarówno korzystających z punktu poradnictwa specjalistycznego przy Ośrodku pomocy, jak również wszystkich innych zainteresowanych tym, by dzieci mogły spędzić czas w miłej atmosferze, przyjemnym miejscu do skorzystania z naszej propozycji (oferty): „Zabawy z książką” pod okiem bibliotekarza: czytanie fragmentów ulubionych książek, opowiadanie historyjek, wspólne malowanie pozwalające dziecku „zaprzyjaźnić się z książką”.

Przygoda z książką to możliwość wejścia do świata pozytywnych emocji, a utwórcy samianie się z pozytywnym bohaterem wpłynęli na podwyższenie poczucia własnej wartości, pomogę im w rozwoju twórczej wyobraźni.

Wanda Trójczak



**DKK** dyskusyjny klub książki



### DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI DZIAŁAJĄCY W FILII BIBLIOTECZNEJ W STOJESZYNIE PIERWSZYM

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI POLECA

Książka Danuty Nosszczyńskiej „Historia nie Magdaleny” jest to piękna opowieść o tym, jak kobieta budzi się z monotonnego życia i stwierdza, że jest ono lepsze od tego, które wcześniej prowadziła.

Akcja powieści toczy się w zmyślonej mazurskiej wsi i okolicach. Trzydziestoletnia Magdalena jest głównym bohaterem tej książki. Zostaje ona porzucona przez męża dla innej kobiety.

Magdalena, nie wiedząc co ze sobą zrobi po tym dramatycznym wydarzeniu, postanawia pojechać do dawno niewidzianej ciotki - starej panny. Kiedy przebywa tam, zaczynają przybierać formę stare koszmary z dzieciństwa oraz jakieś niezrozumiałe wizje. W tych widzeniach najważniejszą rolę odgrywa stara studnia i figurka wiązki tego Antoniego z przydrożnej kapliczki.

Magda próbuje dowiedzieć się o co w tym chodzi, wychodzi na to, że nie zna historii swojej rodziny. Niewiele wie o ciotce Matyldzie, o dziadkach, a nawet o swoich rodzicach. Podczas prób rozwikłania całej tej zagadki dowiaduje się o pewnym skandalu, którego głównym bohaterem była jej ciotka w swej młodości.

Ale na szczęście Magda nie jest sama w tym czasie. Po przyjęciu na wieś spotkała tu swojego kolegę z dzieciństwa, który jest dla niej wsparciem, oddanym przyjacielem i wiernym kompanem, pomocnym przy rozwijaniu zagadki. Ale czy aby tylko tyle ich łączy? Może to coś więcej niż przyjaźń?

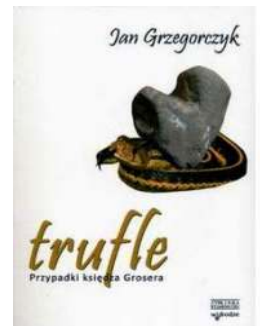
Jeśli nie jest to historia Magdaleny to czyta? Aby się tego dowiedzieć przeczytaj książkę. Zapewniam, że warto, przy niej nie będzie nudził.

Anna Błońska  
Uczestniczka spotkania DKK

## CZYTAŁEM POLECAM

W polskiej literaturze minionych dziesięcioleci tematem unikającym w wielu względom było życie Kościoła i księży. Nawet jeżeli coś takiego pojawiało się, to tylko w epizodach, na dalekim tle.

Obecnie ta luka tematyczna zaczyna się powoli zapełniać. Jest już z pewnością wiele książek, których bohaterem jest duchowny, jego życie i praca. Ja trafiłem na kilka. Są to książki Jana Grzegorzycy: *Adieu, Truffe* i *Cudze pole* oraz powieści *Ksiądz Rafał* i *Niespokojne czasy Macieja Grabskiego*.



Obaj pisarze bohaterem swoich utworów uczynili księży z prowincjonalnych parafii. Istotne jest to, że tak ks. Groser u Grzegorzycy, jak i ks. Nowina u Grabskiego poza tym, że są duchownymi - niczym od nas się nie różni; mają takie same życiowe rozterki i problemy, tak samo mylą się w rodzinie, tak samo muszą pokonywać trudnościami niesionymi przez codzienność. Przez to wszystkim stajemy się czytelnikowi bardzo bliscy, rozumiemy ich i możemy im ocenić nie po prostu tacy, jak my. Czytelnik czasem odczuje jak sztuczność w ich obrazie, ale to tylko potwierdzenie ich

naturalności, ci nikt z nas nie jest idealny...

A jeżeli nawet ktoś powie, że we wszystkich powieściach jest więcej fikcji literackiej niż realnego życia, to i tak warto je poznać. A język obu pisarzy jest prosty, bez słownikowych udziwnień - wszystkie te książki czyta się lekko, łatwo i przyjemnie.

Zdzisław Drzazga



# KULTURA

## FESTIWAL W BARANOWIE SANDOMIERSKIM



Podczas XIX Ogólnopolskiego Festiwalu Folklorystycznej Twórczości Dzieci cej „Dziecko w Folklorze”, który odbywał się w dniach 1-2 października w Baranowie Sandomierskim, nasz młody reprezentant Tomek Kamiński z Węglik otrzymał wyróżnienie w kategorii soli dziecięcej. Tomek w konkursie zaprezentował dwa pieśni sieroce.

## ZESPÓŁ PIEWACZY GOK

22 października pani z naszego Zespołu piewaczego reprezentowały Modliborzycze podczas Międzypowiatowego Przeglądu Rodki Kultury i Twórczości Lokalnej zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Potoku Wielkim. Swoje wyroby prezentowała twórczyni i artystka ludowa ze Stożyszyna - Stefania Suchora.



9 listopada Zespół piewaczy z towarzyszeniem akordeonisty Jerzego Mazura wystąpił podczas XII Powiatowego Przeglądu Pieśni Patriotycznej i Religijnej w Janowskim Ośrodku Kultury, skąd wrócił z wyróżnieniem.

## „TĘCZOWE PIOSENKI JANA WOJDAKA”



Regionalne eliminacje festiwalu „Tęcze Piosenki Jana Wojdaka” odbyły się 6 listopada w Centrum Kultury i Promocji w Piotrowicach. Nasz GOK reprezentowała 7 solistów. Ela Jakubiec została nominowana do finału i 11 listopada wystąpiła na scenie Nowohuckiego Centrum Kultury w Krakowie, wśród najlepszych wykonawców z całego kraju. W swojej kategorii wiekowej otrzymała wyróżnienie.

ELA JAKUBIEC

## JESIENNY KONKURS RECYTATORSKI

7 listopada podczas gminnych eliminacji 15. Jesiennego Konkursu Recytatorskiego Komisja w składzie: Lidia Tryka - instruktor Janowskiego Ośrodka Kultury przewodnicząca, Marta Arent Kuta nauczyciel, Zdzisław Drzazga - nauczyciel postanowiła nominować do eliminacji powiatowych: - w kategorii szkół podstawowych:

- Paulin Widz (ZPO w Stożyszynie) i Bartłomieja Tchórzka (ZS w Modliborzycach) oraz wyróżnienia; Paulin Ciupak, Juli Dworak i Krystiana Białego.

- w kategorii szkół gimnazjalnych: Agnieszka Padziak (ZS w Modliborzycach), Katarzyna Wieczorek (ZPO w Stożyszynie), Kinga Szpyr (ZS w Wierchowiskach) oraz wyróżnienia Ann Widz i Sylwi Kokoszki.

Komisja złożyła podziękowania uczestnikom konkursu oraz nauczycielom przygotowującym uczniów, podkreślając wysoki poziom eliminacji.

## SPOTKANIE Z MAŁGORZATĄ SAWICKĄ

8 listopada mieliśmy okazję gościć na spotkaniu Małgorzatę Sawicką, reporterkę z Radiem Lublin, wielokrotną laureatkę konkursów ogólnopolskich na reporterki dwukrotnie. Jej reportaż „Księżyc Złoty” w 2001 roku otrzymał Grand Prix na festiwalu sztuki radiowej.



W Chorwacji. Z zamiłowaniem jest podróżniczką - odwiedziła wszystkie (poza Antarktydę) kontynenty. Poza opowieściami o sztuce tworzenia reportażu i podróżach, Małgorzata Sawicka zaprezentowała swój debiut literacki wydany niedawno powieść „Dni złego słowa”, którą można było na spotkaniu kupić, oczywiście z autografem autorki.

## MIKOŁAJKOWY KONKURS PIOSENKI

Podczas Mikołajkowego Konkursu Piosenki zorganizowanego 5 grudnia gościliśmy niemal 50 młodych artystów z gminnych szkół i przedszkoli w czterech kategoriach wiekowych. Chcieliśmy, aby poza stresem nieodłężnie związanym z rywalizacją i występem na prawdziwej scenie, uczestnicy mieli też niezabawne i przygodne. Wszyscy występujący otrzymali jednakowe mikołajkowe prezenty. Decyzję Jury, w którym zasiadali: Robert Ptasznik - muzyk, przewodniczący, Jadwiga Wiewyńska - instruktor, Franciszek Kamiński - instruktor, nagrodzeni zostali:

- w kategorii przedszkoli: I miejsce Karolina Kochan, wyróżnienia: Izabela Ochocka, Dominik G. Siorowski, Magdalena Łata,
- w kategorii klas I-III: I miejsce Karolina Krawczyk, II miejsce Karolina M. Dyk, wyróżnienia: Julia Kucharczyk, Paweł Widz, Julia Myszak, Anna Tomiło,
- w kategorii klas IV-VI: I miejsce Patrycja Krzyszto, II miejsce Ewelina G. Ska oraz Bartek Tchórz, wyróżnienia: Łucja Wieleba i Przemysław Nosal,
- w kategorii gimnazjum wyróżniony został duet Katarzyna Wieczorek i Agnieszka Jaskowiak.



KAROLINA KRAWCZYK



KASIA WIECZOREK  
I AGNIESZKA JASKOWIAK

Andrzej Rzedziński

8 STYCZNIA 2012  
**XX FINAŁ**  
Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy  
Gramy z pompą! Zdrowa mama, zdrowy wcześniak, zdrowe dziecko.  
czyli na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków  
oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

8 stycznia wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy  
zbierają w Modliborzycach, Wierchowiskach i Stożyszynie  
od godz. 15-tej gramy w GOK-u  
**Przyłączcie się do nas.**



Zapraszamy  
na XIV Międzypowiatowy Przegląd  
Tradycyjnych Kołód i Pastoralek  
15 stycznia 2012r. o godz. 11.00.  
- sala widowiskowa GOK



# ECHO Z PRZEDSZKOLA W MODLIBORZYCACH

## EDUKACJA REGIONALNA SZE CIOLATKA

Realizację programu edukacji regionalnej szej ciolatki rozpoczęły od udziału w obchodach 380 rocznicy lokacji Modliborzyc. Wystąpiły z programem artystycznym na uroczystej sesji Rady Gminy.



Kolejnym etapem realizacji programu edukacji regionalnej „Moja mała Ojczyzna” były wycieczki do ciekawych miejsc związanych z historią naszego regionu. Jako pierwsze odwiedzili Muzeum regionalne w Batorzu, gdzie dzieci obejrzały ciekawe eksponaty związane z historią wsi. Było to wyposażenie izby mieszkalnej, narzędzia i maszyny rolnicze używane przez naszych przodków. W drodze powrotnej odwiedzili „Dwór Sanna” w Wierchowiskach.

4 października 2011r. przedszkolaki wyruszyły na wycieczkę do Muzeum Przyrodniczego w Janowie Lubelskim zwiędzając przy okazji wystawę Taboru Kolejowego. Przy pięknej pogodzie jesiennej wyruszyli dalej do Łuku Garncarskiego i „Zagrody Janki”, gdzie na dzieci czekały różne niespodzianki: poczekalnia - chleb wiejski ze smalcem i ogórkiem, przejazd kamionami oraz lekcja pokazowa wykonywania wyrobów z gliny. Po dniu pełnym wrażeń dzieci wróciły do przedszkola na spokojny obiad.

Zdjęcia z wycieczek znajdują się na okładce.

## PASOWANIE 5 I 6 - LATKÓW

W październiku w grupach „szej ciolatki” oraz „pi ciolatki” odbyło się uroczyste pasowanie na starszaka. Dzieci z każdej grupy zaprezentowały przed swoimi rodzicami i zaproszonymi gośćmi wspaniały program artystyczny, a następnie złożyły uroczyste ślubowanie. Aktu pasowania na starszaka dokonała pani dyrektor E. Krzysztocka. Każde dziecko otrzymało dyplom i upominek. Uroczystość zakończyła się słodkim poczekaniem.



GRUPA 4 - 5 LATKÓW PANI E. CZERWONKI



GRUPA STARSZAKÓW  
PANI E. KUTYŁY I PANI D. PIKULI

## “JESIENNY KONCERT”

O tym, że jesień może być bardzo wesoła i kolorowa przekonała się publiczność (rodziny, zaproszeni goście) zgromadzona w miejscowym Domu Kultury w dniu 20 listopada 2011 roku. Widzowie mogli podziwiać program artystyczny, na który składały się: wesołe piosenki, wiersze, ciekawe inscenizacje oraz skoczne tańce, które zaprezentowały kolejne grupy dzieci. Na podkreślenie zasługuje fakt, że po raz pierwszy szej ciolatki pani E. Kutylły wystąpiły w lubelskich strojach regionalnych. Za piękny występ dzieci otrzymały ogromne brawa i drobny upominek.



GRUPA MALUCHÓW PANI E. G. SIOROWSKIEJ



GRUPA 4 - 5 LATKÓW PANI E. CZERWONKI



GRUPA 6 - LATKÓW PANI E. KUTYŁY



W jesiennym koncercie szej ciolatki pani Ewy Kutylły wystąpiły po raz pierwszy w lubelskich strojach ludowych, uszytych przy ogromnej pomocy naszych rodziców.

Ewa Czerwonka  
Ewa Kutylła



## CO NOWEGO W PUBLICZNYM PRZEDSZKOLU W WIERZCHOWISKACH DRUGICH?

### PAMI TAMY



Dzieci poznały fragment historii naszego regionu, a także naszą Ojczyznę.

Ostatnie dni października to czas zadumy i przygotowania do witań Zmarłych. To odwiedzanie cmentarzy i grobów zmarłych. Dnia 27.10.2011 r. wszystkie dzieci wyruszyły na wycieczkę na cmentarz. Tam złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły przyniesione znicze nad grobami Nieznanym Żołnierzom.

### SPOTKANIE Z PSZCZELARZEM

W listopadzie dnia 24.11.2011 r. odbyło się spotkanie z pszczelarzem p. Barbarą Rudnicką. Dzieci poznały charakter pracy pszczelarza, a także ciekawe narzędzia pracy. Wszystkie przedszkolaki z zaciekawieniem przyglądały się poszczególnym



elementy jego stroju. Oglądając fragment ula, miały możliwość poznania etapów produkcji miodu. Najbardziej niespodzianką było kosztowanie różnych rodzajów miodu.

### SPOTKANIE Z LISTONOSZEM



„ Pan listonosz z dużej torby  
Zawsze miło jest witany,  
Gdy przynosi nam do domów  
Listy, paczki, telegramy.”

Każdego roku do przedszkola przychodzi listonosz. Dnia 29.11.2011 r. odwiedził nasze przedszkole. Pan listonosz, a właściwie pani Anna Wielgus opowiedziała o swojej trudnej pracy. Takie o tym, jak w dużej torbie i paczkach. Wszystkie dzieci sprawdziły, jaka jest konstrukcja torby. Pani listonosz pokazała dzieciom prawdziwą „wielką” paczkę z ptakami- gośćkami pocztowymi. Przedszkolaki wysłały tak bardzo ważny list do wujka Mikołaja, a także do Finlandii. Z niecierpliwością będzie czekała na jego odpowiedź w dniu 06.12.2011 r. - na upragnione i wymarzone prezenty.

### PASOWANIE NA PRZEDSZKOLAKA



Dnia 03.11.2011 r. odbyło się w naszym przedszkolu „Pasowanie na przedszkolaka”. Przygotowania do tej niezwykle uroczystości trwały już od początku roku szkolnego. Aby stać się prawdziwym maluchem czy starszakiem trzeba było się wykazać niełatwą umiejętnością. Dla niektórych dzieci był to debiut przed publicznością. Dzieci podeszły do tego z wielkim zaangażowaniem. Po części artystycznej, przyrzeczeniu i uroczystym lubowaniu pani dyrektor pasowała przedszkolaki wielkim kolorowym ołówkiem. Oznaczało to przyjęcie do grupy przedszkolnej.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością pani sekretarz gminy- Irena K. Dziańska, przewodniczący Rady Gminy Piotr Rogoźnik, a także rodzice. Przedszkolaki dostały pamiątkowe upominki- maskotki i słodycze. Po części oficjalnej wszyscy mieli przygotowany przez rodziców poczęstunek.

### WYCIEZKA AUTOKAROWA DO NOWEJ DUBI

W listopadzie dzieci miały możliwość uczestniczenia w wycieczce autokarowej do fabryki bombek w Nowej Dębce. Wyprodukowanie bombki wymaga udziału i współpracy wielu ludzi. Z rurki ze szkła sodowego dmuchacze tworzą szklane bombki.



Ogrzane w odpowiedni sposób ogniem gazowych palników szkło staje się plastyczne, dzięki czemu za pomocą formy nadaje mu się wybrany kształt. Szklana forma musi kilka dni odpoczywać, po to by sprawdzić czy spełnia wymagane normy, następnie poddaje się procesowi srebrzenia- odrodku - azotanem srebra. Po posrebrzeniu bombka trafia do malarzy w ręce artystów dekoratorów, którzy używają odpowiednich farb nadając jej niepowtarzalny wygląd.

Każdy przedszkolak wrócił do domu nie tylko z piątkami w rękawiczkach z wycieczki- każdy przywiózł bombkę ze swoim imieniem.

### WIZYTA PANI Z SANEPIDU

Nasze przedszkole odwiedziła pani ze stacji Sanepid. Podziękowała naszym paniom za dotychczasową współpracę i zaprosiła nas do wzięcia udziału w IV edycji programu „Czyste powietrze wokół nas”.

### WYCIEZKA NA POLE KUKURYDZY



Przedszkolaki na pieszej wycieczce na pole kukurydzy. Dzieci kujemy rodzicom Wiktorii za udostępnienie kukurydzy do dekoracji sali przedszkola.

### WIZYTA W PUNKCIE POCZTOWYM



6-letki biorą udział w konkursie plastycznym „Jak zmienia się mój świat”, a następnie wysyłają swoje prace z Punktu Poczтового. Czekamy z niecierpliwością na rozstrzygnięcie konkursu.

Zofia Budkowska  
Anna Szewcowa



# ZESPÓŁ SZKÓŁ W MODLIBORZYCACH

## „NIE WI CI GARNKI LEPI”

Prawdziwo tego przysłowia postanowili sprawdzi uczniowie kl. II a Szkoły Podstawowej w Modliborzycach, gdy 4 pa dziernika 2011r. pojechali do Ł ka Garncarskiego.

W poło onej po ród lasu garncarskiej zagrodzie poznawali nie tylko prac garncarza, ale mogli tak e samodzielnie spróbowa swoich sił



w zawodzie, lepi c miseczki z gliny. Zabawa była doskonała.

Nast pna atrakcja to przeja d ka wozem drabiniastym po najbli szej okolicy. Zabawy na wie ym powietrzu i ciekawe otoczenie zaostryły apetyt dzieci, dlatego te pojady chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem. Kielbasa z grilla te była nielada przysmakiem.



Wszystkich zachwyciła „Zagroda garncarska” prowadzona przez p. Jana Jarmuzewicza. Miejsce to jest godne polecenia na aktywne sp dzanie czasu z rodzin .

Bo ena Pikula  
Magdalena Wołoszynek

## „KA DY Z NAS WYRO NIE NA WIELKIEGO CZŁOWIEKA”

Tradycj naszej szkoły stało si uroczyste „ lubowanie i pasowanie na ucznia” dzieci z klas pierwszych. W bie cym roku szkolnym uroczysto ta odbyła si 27 pa dziernika 2011r.



Uczniowie, rodzice i bliscy pierwszoklasistów oraz zaproszeni go cie: Wójt Gminy p. Witold Kowalik, Przewodnicz cy Rady Gminy p. Piotr Rogo a, Ksi dz Dziekan Czesław Bednarz, Dyrektor szkoły p. Danuta Lenart , nauczyciele i wychowawcy zgromadzili si w sali gimnastycznej, gdzie główni bohaterowie uroczysto ci zaprezentowali swoje umiej tno ci.

Bardzo dobrze zdali „egzamin”, przeprowadzony przez uczniów klas szóstych, przez co udowodnili, i zasługuj na przy cie do grona społeczno ci uczniowskiej. Po uroczystym zło eniu lubowania zostali pasowani przez Dyrektora szkoły p. Danut Lenart na uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół w Modliborzycach. Na pami tk tego wydarzenia wszyscy uczniowie klas pierwszych otrzymali dyplomy, a od przybyłych go ci- p. Wójta i p. Przewodnicz cego RG oraz starszych kolegów- uczniów klas szóstych- upominki.

Na zako czenie uroczysto ci dzieci wraz z rodzicami, zaproszonymi go mi, dyrekcyj szkoły i wychowawcami spotkały si w swoich klasach na smacznym pocz stunku.

Ten dzie dostarczył wszystkim niezapomnianych wra e .

Wychowawcy klas pierwszych  
Barbara Sokół i Barbara Rogo a

## YCIE UKRYTE W SŁOWACH, CZYLI O SZTUCE RECYTACJI

19 uczniów Zespołu Szkół w Modliborzycach przyst piło do XV Jesiennego Konkursu Recytatorskiego, którego temat brzmiał: „ ycie ukryte w słowach... pami tniki, dzienniki, listy, wspomnienia”.

W ród recytuj cych było 14 uczniów klas IV - VI, pracuj cych pod kierunkiem mgr Zuzanny Skoczy skiej. 5 uczennic gimnazjum przygotowały panie: mgr Barbar Orzeł i mgr Anna Łukasik.

Po gor czkowym poszukiwaniu odpowiednich tekstów literackich i intensywnych przygotowaniach 4 listopada 2011 roku podczas turnieju szkolnego uczniowie przedstawili swoje prezentacje.

Na uznanie zasługuje pi kna interpretacja tekstów, ukazuj cych ró norodne aspekty ycia oraz bogactwo prze y i dozna . Cieszy entuzjazm dzieci, które twierdz , e chc i lubi recytowa .



Pami tk turnieju szkolnego stały si dyplomy wr czone wszystkim uczestnikom.

Rado wynikaj ca ze spotkania z dobr literatur i pi kn recytacj zostały utrwalone na fotografiach.

Do kolejnego etapu - eliminacji gminnych - stan ło 3 gimnazjalistów i 5 uczniów klas IV - VI. Jury wyró niło: Sylwi Kokoszk i Ann Widz oraz Krystiana Białego.

Do eliminacji powiatowych zostali nominowani: Bartłomiej Tchórz i Agnieszka Padziak. Reprezentanci naszej szkoły w dniu 10.XI. 2011 r. wyst pili w Janowskim O rodku Kultury, gdzie znale li si w licznym gronie recytatorów z powiatu janowskiego. Z konkursu przywie li pami tkowe dyplomy i nagrody ksi kowe, ufundowane przez starostwo powiatowe.

Zuzanna Skoczy ska

## PORANEK POEZJI „ROZMAITO CI PANA BRZECHWY”

Utwory Jana Brzechwy s nie tylko pi kne, ale i m dre. Zawieraj one bowiem elementy wychowawcze i pi tnaj ludzkie wady.

8 listopada 2011r. uczniowie kl. IIa zaprezentowali kolegom i nauczycielom Szkoły Podstawowej w Modliborzycach, rodzicom i go ciom zaproszonym p. W. Trójczak i p. B. Skowro skiej wiersze i piosenki J. Brzechwy.

Jan Parandowski powiedział: „Poezj wymy lono po to, aby zaspokoi głód pi kna”.





Po duchowej uczcie przyszedł czas na spotkanie w bibliotece szkolnej. Tam przy pysznych ciastkach toczyły się rozmowy na temat książki, a p. A. Wołoszynek zorganizowała konkurs dla rodziców „Czy znasz wiersze J.Brzechwy?”. I miejsce zajęły p. H.Sudoł i A.Hołody. Panie otrzymały nagrody książkowe. Rodzice wykazali się znajomością twórczości J.Brzechwy.

Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Bożena Pikula

Magdalena Wołoszynek

## „CIESZYŁAM SI JAK MAŁE DZIECKO”

Tegoroczny VIII Przegląd Poezji, Prozy, Muzyki i Pieśni Niepodległościowej „aby Polska była Polską” odbył się w Puławach w dn. 27-28 października 2011 r. Finałem tego Przeglądu jest Koncert Laureatów 11 listopada, a jego hasłem: „Bóg-Honor-Ojczyzna”. W tym roku, aby uczcić 93. rocznicę odzyskania niepodległości, chcieliśmy przywołać pamięć o zesłańcach na nieludzkiej ziemi, walce Polaków o wolność, w obozach koncentracyjnych (70. rocznica śmierci w Maksymilianie Marii Kolbego), 180. rocznica C.K. Norwida, 70. rocznica śmierci polskich sportowców-kurierów Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny, 100 - lecie otrzymania Nagrody Nobla przez Marię Skłodowską -Curie, 70-lecie śmierci Jana Ignacego Paderewskiego.

Wśród 396 uczestników, reprezentujących różnych kierunków sztuki, znalazła się reprezentantka Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół w Modliborzycach Karolina Wikła. Własną interpretację pieśni pt. „Mury” zwróciła uwagę komisji, w której m.in. zasiadali: absolwent Wiedzy Skiej Akademii Muzycznej Krzysztof Brzeziński, instruktor WOK w Lublinie Andrzej Sar i dyrektor POK w Puławach Renata Siedlaczek.



„Takich „Murów” jeszcze nie słyszałem. „One” mnie wstrząsnęły. Chciałbym, aby Karolina przyjechała i wzięła udział w Koncercie Laureatów, który rokrocznie gromadzi tłumy widzów” - powiedział reżyser koncertu Andrzej Stępień.

Był pomysłodawcą i organizatorem Przeglądu, cieszyłam się jak małe dziecko, że przedstawicielka Modliborzyc, mojego rodzinnego grodu, zdobyła ex equo II miejsce w kategorii młodzieżowych solistów, w doborowej obsadzie z Angeliką Filipiak z II LO w Lublinie i Izabelą Szemetiuk z Publicznego Gimnazjum w Parczewie. Po raz pierwszy Karolina zaprezentowała Modliborzycę na puławskiej scenie. - Gdzie są te Modliborzycy? - pytali mnie po koncercie. To najlepsza promocja szkoły, gminy a przede wszystkim talentu solistki - Karoliny Wikły. Dziękuję nauczycielom, a zwłaszcza Dyrekcji szkoły - paniom Małgorzacie Warmuzińskiej i Danucie Lenart. A Karolinie życzy wielu sukcesów.

Radna Rady Miasta Puławy

Anna Maria Dzierawska

## „Z GŁĘBI DZIEJÓW...”

To słowno - muzyczny przedstawiony przez dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Modliborzycach z okazji wstąpienia Niepodległości 2011 i powtórzony 1 grudnia br. Takiego przedstawienia - kto nie widział, niech się dowie, bo nie przeżył doskonale poprowadzonej lekcji integrującej historii, języka polskiego, muzyki, plastyki, wychowania fizycznego. Jednocześnie nie montaż stał się przykładem, jak można zachęcić młodzież do głębszego poznania dziedzictwa narodowego. Ile korzyści wnosi dla

ducha występ na scenie: zwalcząca tremę, dodatkowe treści opanowane na pamięć. Zarówno poezja, proza, pieśni i taniec są czynnikami kształtującymi narodzić i to pozostanie im w pamięci do końca życia. Kiedy babcia opowiada swoim wnukom, czego nauczono ich w szkole, a swoje oratorskie zdolności wykorzystują jako aktorzy, nauczyciele a nawet parlamentarzyści. Szczególne brawo należałoby się Paniom: Barbarze Orzeł, autorce scenariusza i Beacie Bańce, nauczycielce kultury fizycznej, która zechciała i potrafiła nauczyć poloneza i mazura oraz namiastki baletowego aerobiku. Wiele godzin nauczycielki musiały poświęcić, by napisać scenariusz, wywiczyły recytacji i układy taneczne.

Z okazji 380. rocznicy lokacji Modliborzyc montaż słowno-muzyczny przygotowany przez obydwie Panie i nauczycielki z Gminnego Przedszkola: Ewę Kutylę i Dorotę Pikulę był tak „majstersztykiem”. Dzieci przedszkolne przedstawiły długi jak na ich wiek i możliwości program opanowany na pamięć. Podobnie występ młodzieży z Zespołu Szkół w Modliborzycach, który wyciskał radość. W waszej działalności widać kontynuację „zasiewu” w Modliborzycach z dawnych lat. Należy tu przypomnieć następujące postacie związane z wiatrem:

- w przedszkolu Pani Leokadia Bielawska i Pani Józia (nazwiska nie pamiętam)

- w szkole PP Wanda i Zygmunt Sapalscy,

- Pani Irena Wójtowicz.



Tak prowadzą młodzież jak Panie: Barbara Orzeł, Beata Bańka, Ewa Kutylę i Dorotę Pikulę przy akceptacji Dyrekcji Zespołu Szkół i Gminnego Przedszkola, a to widziałam na każdym kroku - wypełnianie słowa Jana Pawła II: „Wy macie przenieść w przyszłość to całe dziedzictwo, któremu na imię Polska, to imię nas zobowiązuje...”. A władzom Modliborzyc można pozazdrościć tak pracujących nauczycieli i „Wieści Gminnych” redagowanych przez Panie: Wandę Trójczak, Martę Frączek i Zuzannę Skoczyńską, których mrawcza praca dokumentuje teraźniejszość dla przyszłości.

Anna Maria Dzierawska

## CZY WIERZYCIE W MIKOŁAJA?

6 grudnia 2011 roku wstąpił Mikołaj w towarzystwie Pani Zimy, śniegu oraz elfów przybył do uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej w Modliborzycach.

Uczniowie klasy II „a” przygotowali słowno-muzyczny spektakl „Witaj wstąpił Mikołaj”. Wiersze i piosenki mówiły o wielkiej radości z otrzymywania prezentów, ale także o potrzebie ich dawania.



wstąpił Mikołaj obdarował drobnymi upominkami wszystkie dzieci. Radość była wielką i z prezentów i ze spotkania ze wstąpił tym Mikołajem.

Bożena Pikula



# Z YCIA PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PUBLICZNEGO GIMNAZJUM IM. JANA PAWŁA II W STOJESZYNIE PIERWSZYM

## PIELGRZYMKA DO CZ STOCHOWY

Stało si ju tradycj , e nauczyciele i uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II udaj si na pielgrzymk do Cz stochowy , by w ten sposób uczci swojego patrona. Tegoroczna XI Pielgrzymka Rodziny Szkół im. Jana Pawła II miała miejsce 5 pa dziernika 2011 roku i przebiegała pod hasłem: "Jan Paweł II - Człowiek Modlitwy". Była jednocze nie dzi kczynieniem za beatyfikacj Jana Pawła II. Pielgrzymi uczestniczyli we mszy wi tej odprawionej przez ks. bpa. Henryka Tomasika.

Przed klasztorem zgromadziło si prawie 500 delegacji szkół z Polski i z zagranicy - razem ok. 20 tys. osób. Na zako czenie wszyscy w atmosferze yczliwi ci i entuzjazmu od piewali "Bark " i "Hymn Rodziny Szkół im. Jana Pawła II".



Nasza modlitwa w tym szczególnym miejscu to zaszczyt dla całej społeczno ci szkolnej. Było wspaniale! Warto ju dzi zaplanowa wyjazd na przyszłoroczn pielgrzymk .

Dorota urawicz  
Opiekun Samorz du Uczniowskiego

## DZIE CHŁOPAKA

6 pa dziernika 2011r. w naszej szkole odbyła si dyskoteka z okazji Dnia Chłopaka.

Dziewcz ta zadbały o pocz stunek dla m skiej cz ci społeczno ci szkolnej i dobr zabaw .



Dodatkw atrakcj były otr siny dla pierwszej klasy gimnazjum. Starsze kole i koledzy z klasy drugiej przygotowali krótki humorystyczny „test na gimnazjalist ”. Uczniowie klasy pierwszej dobrze poradzili sobie

z zadaniami i zostali wł czeni do grona gimnazjalistów. Wszyscy doskonale si bawili i humor dopisywał im do ko ca imprezy.

Organizatorzy - Samorz d Uczniowski  
ZPO w Stojeszynie Pierwszym

## AKADEMIA Z OKAZJI ROCZNICY WYBORU KAROLA WOJTYŁY NA PAPIE A

„Nie ma wi kszego bogactwa w narodzie nad wiatych obywateli”

Jan Paweł II

słowa te, klasa II gimnazjum umie ciła na dekoracji akademii przygotowanej z okazji rocznicy wyboru Karola Wojtyły na Papie a.



Chór szkolny za piewał „Bark ”, młodzie wspominała wa niejsze wydarzenia z pontyfikatu Jana Pawła II, a wszystko przy wsparciu poezji oraz utworów Chopina, które sprzyjały refleksji i zadumie nad słowami Patrona Szkoły.

Alicja Wołkowicz  
Gra yna Orzeł

## DZIE NAUCZYCIELA

17 pa dziernika 2011 r. w naszej szkole odbyła si akademia z okazji Dnia Nauczyciela. Podczas wyst pu uczniowie klas I-III Publicznego Gimnazjum przedstawili humorystyczne scenki z ycia uczniów i nauczycieli. Następnie wychowankowie skierowali gor ce podzi kowania pod adresem swoich pedagogów za przekazan im wiedz , za wysitek wł ony w kształtowanie ich umysłów i serc.

Wyst puj cy zaprezentowali si bardzo dobrze, wykazuj c si doskonałymi umiej tno ciami aktorskimi i zdolno ciami muzycznymi. Opraw artystyczn przygotowały panie Agnieszka Kapro i Dorota urawicz.

Obchodzony Dzie Edukacji Narodowej w naszej szkole stał si okazj do wyra ania podzi kowa wszystkim nauczycielom i pracownikom obsługi.



Po zako czeniu cz ci oficjalnej głos zabrali zaproszeni go cie: Wójt Gminy Pan Witold Kowalik oraz przedstawiciele Rady Rodziców, ycz c wszystkim pedagogom satysfakcji z wykonywanej pracy, sukcesów w pracy z dzie mi i młodzie oraz szacunku wychowanków.

Agnieszka Kapro

## XV JESIENNY KONKURS RECYTATORSKI “ YCIE UKRYTE W SŁOWACH... PAMI TNIKI, DZIENNIKI, LISTY, WSPOMNIENIA ”

7 listopada jury po wysłuchaniu 17 recytatorów z gminy Modliborzyce przyznało 5 nominacji do Turnieju Powiatowego. W ród wysoko ocenionych deklamatorów znalazły si 2 uczennice z Zespołu Placówek O wiatowych w Stojeszynie Pierwszym: Paulina Widz (szkoła podstawowa) i Katarzyna Wieczorek (gimnazjum).

15 listopada w eliminacjach powiatowych wzi ł udział a 43 recytatorów. Wielk rado ci i dum napawa nas fakt, e nasze 2 podopieczne oczarowały swoimi umiej tno ciami recytatorskimi równie janowskie jury. Paulina Widz została wyró niona, za Katarzyna Wieczorek b dzie reprezentowa nasz powiat



w Wojewódzkim Turnieju Recytatorskim w Lublinie. Gratulujemy!

Nauczyciele Zespołu Placówek O wiatowych  
w Stojeszynie Pierwszym

## WI TO NIEPODLEGŁO CI



Z okazji 93. rocznicy odzyskania przez Polsk niepodległ ci 10 listopada w Zespole Placówek O wiatowych w Stojeszynie Pierwszym odbył si uroczysty apel. W przeddzie tego najwa niejszego polskiego wi ta

narodowego uczniowie klasy II i III gimnazjum pod kierunkiem p. Marii Piotrowskiej i p. Grzegorza Ciupaka zaprezentowali monta słowno - muzyczny - pantomimiczny. Atrakcyjno ci całemu widowisku dodawała muzyka klasyczna, b d ca tłem dla recytowanych wierszy oraz prezentacja multimedialna, która pojawiała si na du ym ekranie umieszczonym na scenie.

Ten dzie był dla naszych uczniów wyj tkow lekcj patriotyzmu, wzmacniaj c poczucie to samo ci narodowej i nauki szacunku wobec polsko ci.

Maria Piotrowska



## BYŁO O CO WALCZY !

W ramach działu informacyjno-promocyjnych prowadzonych przez Departament Regionalnego Programu Operacyjnego Urz. Marszałkowskiego w bieżącym roku szkolnym zorganizowano konkurs plastyczny dla dzieci klas IV - VI ze szkół podstawowych.

Zadanie konkursowe polegało na stworzeniu plakatu prezentującego efekty wykorzystania unijnych dotacji na Lubelszczyźnie. Forma była dowolna. Mogła być to namalowana, naszkicowana, zrobiona wycinankami lub kompozycja z gotowych zdjęć.

Prace oceniało profesjonalne Jury. W konkursie wzięło udział 147 szkół podstawowych z 40 gmin województwa lubelskiego. Jury oceniło 383 prace wykonane przez ponad 500 małych artystów. Wyłoniono 40 najciekawszych prac autorstwa 58 dzieci. Wśród zwycięzców znaleźli się uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Stożycy Pierwszej.



NAGRODZONA PRACA



KATARZYNA KANIA I PAULINA WIDZ

Uczennice Katarzyna Kania z klasy IV i Paulina Widz z klasy VI pod kierunkiem pani Małgorzaty Wiśniewskiej i Grażyny Orzeł zdobyły dla swojej szkoły wyjątkowe nagrody w postaci zestawu Interaktywnego, w skład którego wchodzi: projektor multimedialny, tablica interaktywna, oraz oryginalne oprogramowanie.

Grażyna Orzeł

## ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. JANA KOCHANOWSKIEGO W WIERZCHOWISKACH DRUGICH

### EUROPEJSKI DZIEŃ JĘZYKÓW

Dzień 26 września jest obchodzony co roku jako Europejski Dzień Języków/European Day of Languages/. W Zespole Szkół im. Jana Kochanowskiego dzień ten był podkreślony jedynie poprzez okolicznościową wystawę. Trwający w szkole remont nie pozwolił na szersze i ciekawsze wyeksponowanie idei tego dnia dla społeczności szkolnej.



Na wystawie zaprezentowano kraje europejskie wraz z ich narodowymi flagami. Przedstawiono informacje dotyczące Europejskiego Roku Języków oraz celów jego ustanowienia przez Unię Europejską i Radę Europy. Wyjaśniono pojęcia języki urzędowe i robocze. Zaprezentowano języki urzędowe obywateli w UE oraz wyjaśniono ich status. Przedstawiono politykę UE w zakresie ochrony języków regionalnych i mniejszości. Zaprezentowano języki regionalne i mniejszości spotykane w krajach europejskich - niektóre z nich wzbudzały duże zainteresowanie wśród oglądających.

Wystawę zorganizowała pani Stefania Gąbala we współpracy z panią Teresą Tomaszewską

### KONKURS NA NAJPIĘKSIZY LAMPION Z OKAZJĄ WIOSNY I HALLOWEEN

Z okazji wiosny i Halloween, powszechnie obchodzonego w krajach anglosaskich, w naszej szkole odbył się Konkurs Na Lampion. Konkurs ten zorganizowała pani Stefania Gąbala i adresowała do uczniów klas I - III szkoły podstawowej. Inspiracją dla wszystkich uczestników konkursu były piękne plakaty lampionów, przygotowane przez Bartka Szpyra i jego brata Dawida Szpyra. Regulamin konkursu przewidywał wykonanie lampionu z dyni, jego forma i wzór zależały od inwencji twórczej wykonawcy. Zebrane prace zaprezentowano na korytarzu szkolnym. W konkursie wzięło udział 23 uczestników. Jury w składzie: pani Małgorzata Janczura i pani Teresa Tomaszewska przyznało trzy pierwsze miejsca:

Rafał Wołoszynek - klasa I  
Paweł Kolasa - klasa II  
Damian Rodek - klasa III



Ze względu na ciekawe formy prac, przyznano dzieciom wyróżnienie. Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali gry planszowe, zdobywcy wyróżnienia - ciekawe puzzle. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy uznania oraz słodycze. Nagrody zorganizowały panie we własnym zakresie. Konkurs podsumowano pamiątkowym zdjęciem wszystkich uczestników.

Organizator konkursu: pani Stefania Gąbala



# Z YCIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WOLICY PIERWSZEJ

## SPRZ TAMY WIAT

Dbaj c o czyst okolic przył czyli my si do akcji „Sprz tanie wiata”.



## SMAK ZDROWIA

„Dzie bez wie ych warzyw i owoców to dzie stracony”  
Warzywa i owoce powinny by cz ci składow ka dego posiłku ucznia. Li sałaty lub plaster pomidora, ogórka, cz stka papryki, surówka z marchewki lub selera, jabłko, gruszka, banan, pomara cza to najcz ciej wykorzystywane warzywa i owoce w posiłkach dla dzieci.



## NIADANIE DAJE MOC

8 listopada - Dniem zdrowego niadania. Wł czyli my si do krajowej akcji propaguj cej spo ywanie niadania.

niadanie to najwa niejszy posiłek dnia. Dzi ki niemu nasze dzieci maj energi do nauki, lepiej koncentruj si podczas lekcji i maj sił do zabawy. To najlepszy start w nowy dzie !



## DZIE CHŁOPAKA

Korzystaj c z pi knej jesiennej pogody, zorganizowali my to wi to na boisku szkolnym. Były: gry, zabawy, drobne prezenty dla chłopców, ognisko z pieczonymi ziemniakami i kiełbask - pocz stunek przygotowany przez rodziców. Mile sp dzili my to popołudnie.



## UROK JESIENI



Zbieranli ci na kompozycje jesienne do klasy.

## PASOWANIE

Uroczysto pasowania uczniów klasy I i dzieci z oddziału przedszkolnego odbyła si 3 listopada. Do tej uroczysto ci dzieci przygotowała p. El bieta Pyrak.



## PRZEDSTAWIENIE „JAK TO ZE LNEM BYŁO”

Uczniowie klas I-III przygotowali dla przedszkolaków i rodziców przedstawienie „Jak to ze lnem było”.



## TEATR Z KRAKOWA

Teatr ten przygotowuje dla dzieci przedstawienia o charakterze edukacyjno - profilaktycznym.

Wspólnie z rodzicami obejrzeli my przedstawienie „Nie pi ca



## ANDRZEJKI

24 listopada - wieczór wró b i wesołej zabawy.



Nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej



## JUBILEUSZ CHÓRU PARAFIALNEGO W MODLIBORZYCACH

W dniu w Cecylii, patronki piewu i chórzystów, 22 listopada 2011r, chór parafialny działający przy kościele w Modliborzycach obchodził swoje 25-lecie pod opieką organisty Piotra Pielaszkiwicza.

Przez wszystkie te lata członkowie chóru pod kierunkiem pana Piotra uświetniali swoim piewem uroczystości kościelne, kierując się przesłaniem w. Augustyna, który mówił: „Kto piewa, dwa razy się modli”.

Posługa w chórze jest umacnianiem się w wierze, nieustannym rozwijaniem darów, które otrzymujemy od Stwórcy.

Jubileusz rozpoczął to msze święte, koncelebrowane pod przewodnictwem księdza dziekana Czesława Bednarza oraz księdza prałata Tadeusza Nowaka, gościa honorowego, z którego inicjatywy prac w naszej parafii jako organista podjął Piotr Pielaszkiwicza.

Eucharystia ta była jednym, wielkim dziełem uczynieniem Panu Bogu za talent głosu. Dziełem uczynieniem za talent, który nie został zakopany, nie został zmarnowany.

Po mszy w. odbyło się spotkanie księży i chórzystów, na którym padło wiele ciepłych i wyzwalających słów pod adresem chóru i jego opiekuna. Nie mogło również zabraknąć pieśni.

Chórzystom z Modliborzyc życzymy następnym piątkowym jubileuszom, jednocześnie zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnego piewu na chwałę Pana.

Bożena Pikula  
Barbara Lewko



### PAMIĘTAJMY O PRZESZŁOŚCI

Każda miejscowość ma swoją przeszłość, swoją historię. Ta przeszłość nie zależy od nas obecnie żyjących, ale powinniśmy o niej pamiętać. Natomiast my tworzymy teraźniejszość i przyszłość, i pewnie chcielibyśmy, aby kiedyś pamiętano o nas, o tym, co stworzyliśmy.

Przeszłość mają Modliborzycy. To przeszłość tworzyli wszyscy żyjący tu przed nami. I tej przeszłości nie powinniśmy się wstydzić, choć z całą pewnością były to momenty wstydliwe, a nawet hańbiące.

Przeszłość Modliborzyc tworzyli też mieszkający tu od ponad trzystu lat mieszkańcy narodowo żydowskiej, którzy zostawili tu niezatarte piętno. O nich powinniśmy też pamiętać i o tym, co po sobie zostawili. A zostawili po sobie piękny synagog. Uważamy, że na cianie tej synagogi powinna być wmurowana tablica informująca o tym, kiedy powstała, jakim celem służyła i jaki był jej los, kiedy została odbudowana, przez kogo i jakim celem obecnie służy.

Drugą pamiętką po mieszkańcach Modliborzyc narodowo żydowskiej jest cmentarz żydowski, a właściwie miejsce, gdzie był cmentarz. Spoczywaj tam prochy setek, a może tysięcy istot ludzkich, byłych mieszkańców naszej i okolicznych miejscowości.

Uważamy, że i tu powinien stanąć choćby skromny obelisk, nawiązujący do przeszłości tego miejsca, z odpowiednią tablicą informującą o jego historii.

Szczęście i fundusze na te przedsięwzięcia nie byłoby tak trudno zdobyć: dałyby je instytucje lub organizacje żydowskie, działające w naszym kraju lub za granicą. Można byłoby się tak pokusić o zdobycie funduszy z UE.

Największym problemem to ten, kto powinien się zająć realizacją tego przedsięwzięcia?

Uważamy, że powinna zająć się tym Komisja Edukacji i Kultury Rady Gminy, a może Gminny Ośrodek Kultury. Na pewno dałaby sobie z tym radą nasza Gminna Biblioteka Publiczna, która działa bardzo sprawnie, a najlepiej, gdyby te instytucje zadziałały wspólnie pod kierownictwem np. przewodniczącego Rady Gminy.

K. Sosnowka

### ODROBINA EGZOTYKI JEŚCIE ...

Chcę zaprezentować roślinę, zwaną tykwą afrykańską. Tykwa jest rośliną jednoroczną, pięciodzielną. Rośnie nie tylko w tropikalnej Afryce i Azji. Należy do rodziny dyniowatych - tej samej, co pospolita dynia, melon czy też zielony ogórek. Jest ciepłolubna. Swoją sławę zawdzięcza niezwykłemu owocowi, które mogą mieć różną kształt: od okrągłych, poprzez gruszkowate do podługich. Kolor owocu zależy od gatunku. Owoc niektórych gatunków nadaje się do jedzenia, chociaż jako pożywienie mają drugorzędne znaczenie.

Najważniejszą jest zewnętrzna skorupa, która po udanym suszeniu drewnieje, umożliwiając szerokie zastosowanie.

Co można zrobić z owoców tykwy? Ludzie afrykańscy powszechnie używają skorupy tykwy do wykonywania naczyń zwanych kalebasami. Misy i butelki uzyskane z przekrojonej tykwy są wykorzystywane do przenoszenia i przechowywania wody, napojów i zbóż. Ponieważ tykwy nie atakują termity, przechowuje się w nich również wino palmowe.

Robi się z nich także flety i pudełka na biuteria.

Wysuszone i wydrążone owoce tykwy w wielu rejonach świata służą jako pudła rezonansowe do różnych instrumentów muzycznych, takich jak: lutnie, bębny, grzechotki, afrykańskie ksylofoniczne marimby.

Egzotyczna roślina przywędrowała do Polski. W Polsce tykwy są głównie używane do wyrobu oryginalnych lamp, naczyń i pojemników. Bywa, że umieszcza się je jako ozdoby na kominku. Niewielkie mogą służyć jako atrakcyjny element dekoracyjny mieszkania. Zdrewniała skorupa może wystąpić w roli budki dla ptaków.

Jak widać na fotografii, wyhodowane przez nas w przydomowym ogródku tykwy, wyglądają dosyć okazale. Największe osiągnęły 90 cm długości. Jak i niewielkie wydają się przy nich dorodne czerwone jabłka...

Egzotyczna roślina do dobrze czuła się w naszym klimacie, rednio przyjaznym klimacie. Cierpliwie czekała na gorący sierpień i pogodny wrzesień, by wydać owoce. Trzeba dodać, że potrzebowała tylko solidnych drzew, wiadomo, że w suszę czepne tykwy przemocują się do wszystkiego, co napotkają na swojej drodze, a roślina stale poszerza swoje terytorium.



TYKWY JAKO NIEZWYKŁE DZIEŁA SZUKI.  
ZDJĘCIE ZOSTAŁO WYKONANE W  
JANOWIE LUB. W 2010 ROKU.

Tykwa afrykańska będzie z pewnością długo przypominała minionie lato i stanie się zachętą do kolejnych ogrodniczych eksperymentów.

Zuzanna Skoczyńska



## “KARTKI Z PAMIĘTNIKA...”

- Chod siostrzo, idziemy - powiedział Józio zwany Niu kiem, chwytając mój wiązany tobołek.

- Poczekaj, zaraz wyjdzie pani Jakubowska, z którą siedziałam odpowiadając. Musz się po egna.

Czekamy około godziny. Niestety, jeszcze nie przywieźli Krysty Jakubowskiej z dzieckiem ze szpitala Jana Bożego.

- Nie możemy tu dłużej stać. Wejść my do pobliskiej kawiarenki i stamtąd zobaczymy, jak matka z córką będzie wychodzić z zamkowej bramy - zaproponował Niuniu.

W kawiarni przy stoliku rozweselone towarzystwo dyskutowało do głębi. Poprosiłam o herbatę. Czy coś jeszcze by chciała? - spytał Niuniu. A ja wpatrywałam się w kiłki bananów, na widok których zaczął mnie ciskać w ołdki. Prawdziwa herbata w szklance, banan na talerzyku - co za radość dla oczu i podniebienia po dziesięciu miesiącach wiązania w serwowanym w puszkach po konserwach. Bo e, czy to jawa czy to sen... W kawiarni orkiestra grała skoczne piosenki. Panowie, przestaćcie grać, tam w wiązaniu jest płacz i zgrzytanie z bólem, niepewno ci, czy wyjść na wolno - powiedziałam ze łzami w oczach.

- Taki tu zwyczaj - usłyszałam - jedni płaczą, inni się mijają. Nie mogą słuchać tej muzyki - krzyknął łam. Przeszali grać, chyba zrozumieli.

- Wiesz Olu, mamy zaproszenie na obiad do wujka Pietrzyka na Kalinowszczyźnie - powiedział Józio.

- Bo e, dlaczego one nie wychodzą? Nie doczekałam się, wyszli my. Po drodze wstąpimy do kościoła p.w. w. Mikołaja. Bo e, jak Ci dziękuję za zwrócenie wolno. Panie, ocalicie pozostałym. Modli się i płaczą, dziękuję za ocalenie i proszę za uwiązonymi.

- Olu, musimy już iść, gdy czekają z obiadem - szeptał Niuniu.

Wujek Edward Pietrzyk był organistą w parafii p.w. w. Mikołaja na Czwartku w Lublinie. Od wielu lat był wdowcem. Jego ukochana ona zmarła, pozostawiając go z dwojgiem dzieci: Maurycym i Marylką, które wówczas były poza domem. Syn wujka mieszkał w Łodzi, a córka w Lublinie. Dom prowadziła starsza pani, która była gosposią jeszcze za życia wujka. W czasie wojny u wujka Edwarda mieszkał mój brat Józio, pracujący w rzeźni lubelskiej. W drzwiach domu powitał nas wujek, a pani gosposia zaprosiła do stołu. Pamiętam tam zapach i smak duszonego mięsa z kłuskami francuskimi i surówką. Bo e, jaki królewski obiad, same pyszności. A tak niedaleko stąd takie okropno ci - tkwiło w mojej duszy. Serdecznie dziękuję.

- Olu, jedź z nami, proszę zachować wujka. A mój skurczony ołdek odmawiał posłuszeństwa.

- Bardzo dziękuję, wiem, e to z serca, lecz ja nie mogę. Olu, to opowiedz, jak tam było? Streszczam się w opowiadaniu tych przykrych moich przeżyć. W pamięci wracają słowa gestapowca wypowiedziane przy zwolnieniu: „jeśli pani będzie opowiadała w jakich warunkach, jej wiązanie, wiązanie wolno ci nie ujrzysz, gdy ponownie aresztujemy”.

- Kochany wujku, ile ci zawdzięczamy. Uratowała Niu ka, gdy został aresztowany i byłby jedynym na Zamku. Odważyła się pójść do gestapo i prosić o zwolnienie Józia, mimo, e zajął Ci połowę domu. Serdecznie dziękuję ci, jak i twojemu bratu z Warszawy, który też przyjął mnie na mieszkanie, gdy znalazłam się w trudnej sytuacji w 1939 roku. Bo e, ile życzliwi ci doznali my od dwóch synów babci Pietrzykowej. Wyrazy wdzięczności za dobro i miłość braterską zanoszę w codziennej modlitwie do Ciebie Bo e.

- W piątek zostali my aresztowani. To był tragiczny „czarny” piątek 2 października 1942 roku. Mnie, Jana Pietrasa z Dębowa, Władysława Kowala z Polichni i dwie panie Jakubowskie z Zaklikowa wysłano na Zamek Lubelski. A spośród aresztowanych, tego dnia o godzinie 11.00 w lesie pułankowickim rozstrzelano mojego Ojca Władysława Saja, nauczyciela Stanisława Torla, młynarza Stanisława Sagana z synem Henrykiem oraz Tomasza Pietrasa wzorowego gospodarza z Dębowa. Z tej grupy uratował się tylko Mieczysław Brodzisz.

Mając w pamięci ostatnie obrazy Romualdy z córeczkami - czteroletnią Basią i dwuletnią Jadzią, modliłam się w momencie jego aresztowania, odważyła się uciekać. Zorientowała się, e Niemcy byli podstępni, a moją się uda. I tak mierzwił i tak mierwił. Nie biegł w linii prostej tylko zygając jak wyszkolony żołnierz. To uratowało mnie, mimo serii kul, które wystrzelono w jego kierunku.

**MIECZYSLAW BRODZISZ  
Z CÓRECZKAMI OD LEWEJ:  
JADZIĄ I BASIĄ . 1941 R.**



Jan Pietras, kierownik czteroklasowej szkoły w Dębowa, nauczyciel -społecznik, który zorganizował budowę Domu Ludowego w Modliborzycach przed wojną, nie zniósł tortury w czasie przesłuchań w „Domu pod Zegarem”. Jednego dnia tak został pobity podczas ledztwa, e nikt nie wierzył, e przeżyje. Jego ciało było prawie jedynym o barwie fioletu. Nikogo nie wydał.

- Dziękuję wujku za serce, przepyszny obiad, lecz komu w drogę, temu czas. Spieszmy z bratem Józkiem na dworzec kolejowy. Pociągami dojechaliśmy do Szastarki, a stąd furmanką do Modliborzyc. Dzień 10 czerwca 1943 roku był słoneczny. Cieszy się, e jadę do domu, ale gdzie my teraz mieszkamy? - to pytanie wciąż mnie nurtowało. Przecież to już trzecia przeprowadzka w tej wojennej zawierusze. Wjeżdżamy do Modliborzyc.

Blisko Rynku proszę się zatrzymać. Proszę za przejazd - powiedział Józio, podając pieniądze furmanowi. Zatrzymali my się koło podwórka, w którym znajdował się mały biały domek. Julian wybiegł naprzeciw. Chwycił mnie w objęcia i niesie do domu. Mamo, jest Olesia - oznajmił. Mamusia zajęła bieleniem kuchni, odkładała przedziały. Witamy się. Ból rani serce, e wracam sama, bez kochanego Tatusia. Czy nie jest to straszne, e wojna zgotowała nam taki los. Nie pozostaje mi nic jak wziąć się za porządkowanie mieszkania i zacząć życie na nowo. Wiem, e czeka mnie niestanna praca, dopóki mój mój nie znajdzie jakiegokolwiek pracy. Codziennie porządkuję domek, w którym mieszkamy. Był to mały domik po ydowski belwederek, mieszczący pokój z kuchnią. Okno pokoiku wychodziło na południe, zdobyły go okiennice, a bladoróżowe malwy obficie kwitły. W ogrodzie zagłębione były trawy, jakby radowały się, e wróciłam. Wyposażenie pokoiku stanowiły dwa łóżka, stojące po przeciwnych stronach, przedzielone stolikami i małymi krzeselkami. Sufit w kuchni w kilku miejscach podpierały drewniane bielone słupy. Zarzysowane przedziały z lat wojny trzeba było zabezpieczyć przed zawaleniem.

W dalszym ciągu towarzyszy mi wiązanie bóle. Udaj się z mamą do zacnego doktora Kazimierza Zielińskiego. Po pewnym czasie otrzymuję

diagnozę, która okazała się szczelna. W dziełach Zwiastowania NMP 25 marca 1944 roku o godzinie 18 urodził się nasz pierworodny syn Mary.



**MARY Z RODZICAMI  
- CZERWIEC 1944 R.**

Bo e, jak Ci dziękuję, e był obok mnie w tym momencie dr Zieliński, na którego czekałem w lesie ranni partyzanci. Ukończył przed wojną Lwowski Szkoła Felcerów i choć był tylko felcerem dla nas wszystkich był zawsze Panem Doktorem. Ten lekarz-społecznik wiele razy zagłębione dla dziecka lub mojej chorej Mamusi. Wiedział, e nie mieliśmy czym zapłacić, bieda go cięła aż do stołu. Lecz wychodził zabrać symboliczny grosik, by my nie czuli się dłużnikami. Co miesiąc chodziłam z Marysiem na kontrolne badania. Dr Zieliński przyjmował w swoim domu przy ul. Piłsudskiego. Wchodziło się do poczekalni. Był tam stół z lampą naftową o białym kloszu, kilka krzesel i drewniana kanapa z oparciem przy oknie i wieszak na ubrania. Podłoga wieściła czysto ci, codziennie szorowana po pracy przez gosposię Marię Joję. Mary zdrowo się chowała, biegała dla nas wielką radość, mimo wielu kłopotów i ciężkiego braku bezpieczeństwa. Już w końcu czerwca 1944 roku Niemcy czuli się coraz bardziej niebezpiecznie. Z nasłuchów radiowych dochodziły wieści o zbliżeniu Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego z terenów ZSRR. 27 lipca 1944 roku Sowietów znaleźli się w Modliborzycach. Pamiętam, jak kilku żołnierzy wpadło do ogrodu i wyrwali cebulę. Na stole w kuchni leżała kawatka słoniny i kiełbasy, pochwytywszy je, jedli zagryzając cebulę. Jak musieli być głodni - pomyślałam. Jeden z żołnierzy zaatakował mamę, przewracając ją na podłogę. Wydurak - krzyczała. Wybiegłam z pokoiku a żołdak podniósł się i wybiegł, chwytając resztę słoniny. Po chwili, gdy wyrzuciłam na podwórko, zobaczyłam go siedzącego na sedesie wychodka, zagryzającego słoninę cebulę. Wot, kulturowy naród - krzyknęła mama. Uniósł się i przytknął drzwi...

- Po wejściu do Modliborzyc wyszłam z rangą wojskową blondyn, Rosjanin, poprosił o miejsce do spania. Zamieszkał w naszym pokoiku a drugi oficer brunet zamieszkał u pp. Marii i Ignacego Tomkiewiczów. Julian w dalszym ciągu ukrywał się. Mamusia, absolwentka czteroklasowej rosyjskiej szkoły z czasów zaborów, bardzo szybko nawiązała kontakt z radzieckimi przybyszami. Podobnie doskonale władali językiem rosyjskim pp. Tomkiewiczowie. Obydwójnie do czasu rewolucji z 1917 roku przebywali w Petersburgu. Jednego dnia oficer długo nie wracał, wiąc położyłam się obok synka na łóżku. Nie słyszałam, kiedy wszedł do pokoiku. Gdy rano obudziłam się płacząc dziecko, zobaczyłam, e leżał na drugim łóżku. Trochę się speszyłam. Widocznie zauważył. Odwrócił się do ciany i powiedział: Ja nie smotrju, izwinicie. Szybko ubrałam się i wyszłam zabierając Marysię ze sobą. Z Mamusi wiele razy rozmawiał. Julian wpadł do domu, by pomóc w gospodarstwie, co zajęło i wychodził, by nie zwrócić uwagi. Przedtem ukrywał się przed Niemcami, później - przed Sowietami. Niekiedy wieczorem do oficera mieszkającego u nas przychodził oficer mieszkający u pp. Tomkiewiczów. Mamusia dobrze rozumiejąca język rosyjski, słyszała z tego: „jak dojdziemy do Berlina, nie wracam, uciekam na Zachód. Pod rządami Stalina człowiek nie wytrzyma”. Był bardzo inteligentny, nie wypytywał zbyt, lecz kiedy zauważył Juliana. Na początku września 1944 roku wpływł donos na Juliana do policji. Niejaki Sikora, prowadzący małą kawiarenkę (obecnie przy ul. Piłsudskiego), okazał się donosicielem. Wieczorem komendant policji Władysław Gozdalski poprosił mnie do rozmowy. Niech pani wstąpi do wojska lub niech gdzie wyjedzie, bo mogłoby go wywieść na „białe niebo wiedeńskie”. Następnego dnia z rana słyszałam głos oficera rozmawiającego z Mamusią. „Natala, skąd i Julku szłoby abajaztelno k'mnie przyszo, pabystriej”. Mama do szybko znalazła Julka u cioci Krasowskiej. M przyszedł. Oficer wszedł do pokoiku z Julianem i zamknął drzwi. I, o dziwo, zawsze mówił tylko po rosyjsku. Tym razem Julk usłyszał: „Jeste pierwszy na liście do rozstrzelania, był w AK. Natychmiast



musisz opu ci Modliborzyce, w przeciwnym razie mier tu albo wywózka do Rosji. Radz Ci, wst p do wojska". Julian zgodził si . Otrzymał od oficera skierowanie do andarmerii wojskowej w Lublinie. Oficer, patr c na jego drelichowe ubranie wr częł mu ciepłe, nowe kalessony. We , mo e ci si przydadz . Otworzył drzwi. Potem mówił tylko po rosyjsku. Kto to był? - to pytanie pozostało do dzi bez odpowiedzi. Julian zd ył si ubra , wzi kanapkę i ucałował Marysia i mnie, po egnął si z Mam i wyszedł. Musiał dosta si do Szastarki na poci g. Tego samego dnia przyszli po niego. Bo e, jak Ty wci czuwasz nad nami... W tym czasie do Wojska Polskiego wst pili: Tadeusz Siebielec, Antoni Orłowski i Władysław Krasowski. Dwaj pierwsi wst pili do orkiestry wojskowej. Pami tam, jak po kilku tygodniach przyjechali do Modliborzyca ubrani w ładne mundury z ozdobnymi sznurami.

Po wyj dzie Juliana było mi bardzo smutno. Teraz zostałam sama z male kim synkiem. Moje my li wci biegly do m a - gdzie on jest, czy jest bezpieczny... Stałam przed domem, trzymaj c Marysia na r kach. Na nasze podwórko wjechała du a, radziecka ci arówka. Jeden z ołnierzy podszedł do mnie i zaczął przygl da si Marysiowi. Matuszka, paka i Tvojevo synoczka, u mienia to e takoj. Wzi ł go na r ce, schwył za stopki, a Mary wypr ył si jak struna.

- Bo e, jeszcze co si stanie! A on kr cił si z dzieckiem, które wygl dało, jakby stało na własnych nó kach. A ja z wyci gnił ty mi r kami biegałam wokół niego, by ochroni Marysia. Naraz z szoferki zaczął wydobywa si dym. ołnierz oddaje mi dziecko i krzyczy „Matuszka, ubie aj eto opasno (Matko uciekaj, to niebezpiecznie). Kierowca chciał wyjecha z podwórka. Przednie koła ci arówki zaryły si w ziemi, obracaj c si wysypywały z piachem strumie iskier. Dwudziestoletni Sasza przykrył swój piersi wydobywaj cy si płomie , tłumci c go, jednocześnie uległ straszemu oparzeniu. W wóół przytomnego Sasz wyci gn li z szoferki. Dr Zieli ski zaraz przybiegł i powiedział: wybijajcie jajka i białkiem smarujcie jego oparzon głow .

ci gni to zw glony mundur i opatrywano rany odwa nego ołnierza. Ten bohater ski czyn pozostał w pami ci. Okazało si , e ci arówka była załadowana materiałami wybuchowymi. Wszyscy mogli my zgini . Połowa Modliborzyca wyleciałaby powietrze... Bóg nas ochroni!

Styczniowa noc 1945 roku. Kto zapukał do drzwi. Mamusia otwiera. Wszedł ołnierz. Przywiózł list od Juliana, który przebywał w Szpitalu Wojskowym w Lublinie. Czyta m i płacz . Julian jest ranny i prosi o kołdr i kompot. Na drugi dzie pojechałam do Lublina, wioz c kołdr , upieczon bułki i kompot. W poci gu był straszny tóok. Ból rozrywał mi piersi. Byłam poza domem i nie karmiłam dziecka. Dopiero pomoc wysokiego m czyzny, który swoim ciałem powstrzymywał natóok tóocznych si ludzi, ul ył w cierpieniu. Autobusem dojechałam do szpitala.

- Julu , co to si stało? - pytam. Jechali my odkrytym samochodem. Kierowca nie zatrzymał si na rondzie, mimo znaku „Stop”. Stój cy na skrzy owaniu ołnierz, chc czatrzyma samochód, wystrzelił seri . Kule zamiast koła, przeszły moją nog . Przewieziono mnie do Szpitala Wojskowego. Ból był straszny, nie mogłem wytrzymać , a rannych było tak wielu, e trzeba było czeka w kolejce. Piel gnarki zała yła mi zwykły uciskowy opatrunek, eby rana nie krwawiła. Dopiero po trzech dniach dotarł lekarz. Dowiedziałem si od dwóch ołnierzy le cych obok, e główny lekarz - dr Garlicki jest lwowiakiem. Gdy przyszedł na nasz sal zaczął z nim rozmawia , wypytuj c czy nie znał we Lwowie prof. Szymona Wierdaka z Politechniki Lwowskiej. To mój przyjaciel powiedział. A ja jestem jego siostrze cem.

Popatrz na mnie i jeszcze tego samego dnia zabrali mnie na operacj .

W czasie czyszczenia ko ci piszczelowej okr gł szczotk zemdlałem z bólu. Zała yli mi gips. Zabierzcie mnie z tej sali, ju dwóch tu umarło, a ja chc y - prosiłem.

Piel gnarki Rosjanki uwijały si z wielkim po wi ceniem, pracowały dzie i noc. Do szpitala wci dowo ono rannych i wywo ono zmarłych. To była fabryka mierci. Utrudzone piel gnarki nie nad ały wszystkim obsłu y . Ropiej ce rany wydzielały przykry zapach. Pod gipsem utrudniały gojenie, powoduj c cierpienie. Po zdj ciu gipsu zemdlałem ponownie z powodu przykrego zapachu i widoku siedliska insektów. To było straszne. Jak tylko mogłem stan , wspieraj c si na szczudłach, pomy lałem musz si d wy dosta . Poprosiłem o wypisanie. Prawie trzy miesi ce pobytu w szpitalu w ród j ków, płaczu, widoków umieraj cych i bezsensnych nocy pozostały w pami ci. Sam wyszedłem przed szpital, zawieszony na szczudłach, bez grosza w kieszeni. Zainteresowała si mn przechodcz ca kobieta w rednim wieku Mo e w czym pomóc? - spytała.

- Chc dojecha do dworca kolejowego, ale czym i za co? odpowiedziałem. Zatrzymała doró k , pomogła mi wej i odwiozła na dworzec kolejowy. Zapłaciła za przejazd. Kupiła mi bilet na poci g i odprowadziła do wagonu. Poprosiłem o adres, by odesła pieni dze. W odpowiedzi usłyszałem Synu, ja mam dwóch synów na wojnie, nie wiem, gdzie oni s . Mo e im te kto udzieli wsparcia. A Ty jed z Bogiem i b d zdrów. Z pomoc takich Samarytanek wróciłem do domu kontynuował Julian. I oto jestem.

Rado była ogromna. Znowu byli my razem, szcz liwi, mimo biedy, ciasnoty w mieszkaniu, ale z wiar my leli my, e jutro b dzie lepiej.

Synek zdrowo nam si chował do 28 kwietnia 1945 roku. Naraz dostał silnej gor czki. Dr Zieli ski dał zastrzyk wzmacniaj cy i wypisał skierowanie do szpitala. A ja jako matka czułam niebezpiecze stwo. Widziałam, e parali atakuje organizm. Byłam zrozpaczona. Dr Opali ski w szpitalu w Janowie Lubelskim stwierdził zapalenie opon mózgowych. Otrzymałam fartuch jako osoba towarzyszc ca, siedz przy łó ku zatopiona w modlitwie. Naraz usłyszałam głos dr Opali skiego „Pan Bóg pani pocieszył, zasmucił i jeszcze pogieszy, prosz nie rozpaczaj . To bardzo powa na choroba, pozostawiaj ca gł bokie negatywne zmiany w organizmie dziecka”. Pytam: Wi c nie ma ratunku dla mojego synka? Jak długo mo e trwać to cierpienie?

- Mo e tydzie lub kilka godzin, poniewa parali atakuje kr góstup.

Zabrałam mój ukochany skarb i jad do domu. Po dwóch dniach moja dziecina w konwulsjach ko czyła sw m k . Błagam Matk Bo o pomoc w cierpieniu. O godzinie 17 serduszko przestało bi . Zbli ało si wi to Matki Bo ej Królowej Polski. M o kulach poszedł do ks. proboszcza Stanisława Rybki zgłosi pochówek dziecka. Nie miał pieni dzy na ofiar , wi c poprosił o pokropek wod wi con trumienki.

- Dobrze, b dzie pokropek - usłyszał. Bo e, jak było mi ci ko, e moje pierworodne dzieci tko nie mogło mie normalnego pogrzebu. A jednak, pomimo braku ofiary, odbyła si msza wi ta ałobna i dwóch ksi y przewodniczyło obrz dowi pogrzebu małego Marysia. Bo e, dzi kuj Ci.

Cdn.

Aleksandra Soli ska

Errata do poprzedniego artykułu z wrze nia 2011 r.:

<b>Jest:</b>	<b>Powinno by :</b>
Pra nowskich	Przanowskich
Janem Rybickim	Stanisławem Rybickim

## KOL DNICY PANA BOGA, CZYLI WSPOMNIENIE O WŁADYSŁAWIE WI TEK ZE STOJESZYNA DRUGIEGO

„KOL DA WI TKOWA”

Koniec roku to czas podsumowa , liczenia zysków i strat, równie odej cia rzeszy ludzi, z którymi na co dzie yli my, współtworz c nasz kultur . Wła nie w lipcu mijaj cego roku, w wieku 86 lat zmarła pani Władysława wi tek ze Stojeszyna Drugiego ludowa artystka, wielce zasłu ona kultywatorka naszego rodzimego folkloru. Była przede wszystkim piewaczk ludow , gaw dziark , ale równie uznan i uzdolnion aktork . Przez całe ycie była osob bardzo energiczn , pogodn , komunikatywn . Pełniła funkcj radnej w Radzie Gminy Modliborzyce, przewodnic zej Koła Gospody Wiejskich w Stojeszynie, aktywnie uczestniczyła w yciu wsi i parafii.

Jej całe ycie zwi zane było z folklorem, z muzyk . Spod strzechy swojego rodzinnego domu wyniosła ogromn wiedz na temat dawnego ycia, któr przekazywała i prezentowała na scenie. Jako członkini zespołu obrz dowego ze Stojeszyna, współtworzyła scenariusze teatralne, a tak e wykreaowała genialne postacie kumy w „Prz dkach”, stryjnej w „Praniu”, z którymi to sztukami zespół wyst pił na scenach teatru ludowego m.in. w Tarnogrodzie, Kolbuszowej, Rzeszowie, Nowym S czu.

Wzi łą udział w niezliczonych imprezach folklorystycznych, poczynaj c od tych lokalnych, jak Przegl d Kol d i Pastoratek w Modliborzycach, Jarmarku Janowskim, po imprezy o zasi gu mi dzywojewódzkim w Opatowie, Kazimierzu Dolnym nad Wisł , czy Gr bowie. Była zdobywczyni wielu nagród i wyró nie jako solistka oraz jako członkini zespołu piewaczego. Podejmowała równie próby pisarskie, co było wyrazem jej potrzeby opisania otaczaj cegoj wiata.

Pani Władysława wiele czasu po wi ciła osobom i instytucjom zajmuj cym si kultur ludow . Wielokrotnie udzieliła wywiadu dziennikarzom II Programu Polskiego Radia, pracownikom i studentom Kulturoznawstwa UMCS, nauczycielom oraz pasjonatom tradycyjnej kultury. Przez długie lata współpracowała z WDK w Stojeszynie, a nast pnie z GOK Modliborzyce. Niejednokrotnie sama przekonywała o konieczno ci utrwalenia jej wiedzy o obrz dach, zwyczajach rodzinnych i dorocznych. Dzi , gdy kolejny rok zbli a si ku ko cowi, za pasem Bo onarodzeniowe Gody, wierzymy, e pani Władysława przy wtórze piewaków i muzykantów b dzie kol dowa w niebie... Za wszystko pani Władysławie wi tek jeszcze raz DZI KUJEMY!

Beata Wójcik

I. *pij e Ty, Jezuniu w naszej stajeneczce,  
Gdy zapada nocka gwiazda po gwiazdeczce,  
My parafijanie stoim Ci na stra y,  
Sen Dzieci tku przerwa nikt si nie odwa y.*

*pij, Jezule ku pij!*

II. *Do naszej stajenki ka dy ywo spieszy,  
Jak kto tylko umie, tak Jezuska cieszy.  
Ojcowie i matki, i młódzie kochana,  
Wszyscy przychodzimy uczci swego Pana.*

*pij, Jezule ku pij!*

III. *A w naszym ko ciółku w ród nas Jezus ywy,  
Cho w Hostii zakryty, lecz zawsze prawdziwy,  
Tu zostaj smutki i troski, i znoje,  
Bo tu miłosierne Jezu serce Twoje.*

*pij, Jezule ku pij!*

IV. *Nasz czcigodny kapłan w tej naszej owczarni,  
Ka dego pocieszysz, do siebie przygarni,  
Skoro tu przyjdziemy z pro bami naszymi,  
On do Matki z Synem wstawi si na nami.*

*pij, Jezule ku pij!*

Władysława wi tek



# RELIKWIE W KO CIELE W. STANISŁAWA BISKUPA W MODLIBORZCACH W II. POŁOWIE XVIII W. I OKOLICZNO CI ICH ZDEPONOWANIA

B d c na co dzie w ko cielem parafialnym rzesze wiernych nie zastanawiaj si zapewne, kiedy i jakie relikwie zdeponowano w nim niegdy . Ich najpełniejszy obraz jako pierwszy daje protokół wizytacyjny parafii, pochodzący z przełomu 1781 i 1782 r. Wizytacja t przeprowadził ks. Antoni Franciszek Dunin Kozicki, na polecenie ubezwłasnowolnionego biskupa krakowskiego Kajetana Ignacego Sołtyka. Pierwotnie wizyta t planował przeprowadzić suffragan Józef Olechowski, ostatecznie jednak zadanie to powierzono Kozickiemu<sup>1</sup>. Była to przy tym prawdopodobnie ostatnia lub jedna z ostatnich wizytacji parafii w Modliborzycach przeprowadzonych na polecenie biskupa krakowskiego, gdy w 1790 r. miasto na zawsze oderwano od diecezji krakowskiej. Wł czono je pocz tkowo w skład diecezji chełmskiej, nast nie kieleckiej, a od 1805 r. Diecezji lubelskiej<sup>2</sup>. Kolejne informacje o relikwiach z ko ciola modliborskiego znajdujemy wła nie w pierwszej wizytacji dekanatu urz dowskiego diecezji lubelskiej, któr osobi cie przeprowadził pierwszy biskup lubelski Wojciech Skarszewski-Leszczyc, przy czym zgodnie z panuj cym zwyczajem ksi g wizyty całego dekanatu zabrał z sob do kurii<sup>3</sup>, na parafii pozostawiaj c jedynie poszyt wizyty miejscowej parafii<sup>4</sup>, zapewne wraz z niezrachowanym do dzi dekretem reformacyjnym<sup>5</sup>.

## Relikwie zdeponowane w II poł. XVIII w. W ko cielem w Modliborzycach

Relikwie	Data zdeponowania	Duchowny zdeponujący
Krzyża Świętego	29 VII 1751	Bp. krakowski Andrzej S. Załuski
Św. Stanisława Biskupa i Męczennika	22 VI 1777	Bp. suffragan krakowski Józef Olechowski, archidiacon krakowski
Śś. Męczennicy Gaudencjusza, Serenego, Bazylego i Restytuta	25 XI 1763	Bp. bakowski Stanisław Rajmund Jezierski, oficjał generalny lubelski

Przypuszcza nale y, e opisywane relikwie zło ono w murowany mensach<sup>6</sup> z portatyłem ołtarza głównego i bocznych<sup>7</sup> których było ł cznie 10<sup>8</sup> przy czym nie wykluczone, e relikwie Krzy a wi tego zło ono przy ołtarzu Pana Jezusa w kaplicy Bractwa Ró a cowego<sup>9</sup>. Zaznaczy nale y, e Kozicki zalecał w 1781 r. usuni cie z ko ciola 5 ołtarzy, a dla pozostałych zakupi nowe portatyły<sup>10</sup>. Ciekawe, e liczba tych ołtarzy, które miał pozosta i którym towarzyszyły w wi kszo ci mensy z portatyłami, by mo e pozwalaj cymi na przechowywanie relikwii, odpowiadała liczbie relikwii zło onych w 1763 i 1751 r., gdy wiadomo, e ju 30 I 1778 r. biskup-suffragan krakowski Jan Kanty Lenczowski, który dwa lata wcze niej konsekrował now dzwonnice przy ko cielem<sup>11</sup>, wydał zgod na przerobienie jednej z monstrancji z ko ciola na pacyfikał, a wi c rodzaj relikwiarza do przechowywania relikwii w. Stanisława<sup>12</sup>. St d wniosek, e zachowano dotychczasowy kształt monstrancji, dostosowuj c j jedynie do przechowywania relikwii. By mo e jednak w jaki czas potem pacyfikał ten zamieniono na nowy, w kształcie krzy a, skoro w nocy z 22 na 23 X 1806 r. skradziono z ko ciola Krzy z kompozycji posrebrzany w którym relikwie S. Stanisława Biskupa M czennika zjedey strony z drugiey zai Drzewa wi tego. Wskazuje to ponadto na przeniesienie do tego pacyfikału tak e relikwii Krzy a wi tego, nie wiadomo, gdzie poprzednio przechowywane. Po kradzie y z 1806 r. prawdopodobnie nie odzyskano ju Pacyfikału i relikwii<sup>13</sup>.



Opis pacyfikału przechowuj cego relikwie z ko ciola w Modliborzycach z X 1806 r. (Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, rkps. 185, nr 4, brak paginacji).

Wi cej na temat wizytatora i samej wizytacji czytaj w D. Szulc, *Zabudowania parafii w. Stanisława Biskupa w Modliborzycach w wietle wizytacji prepozyta Antoniego Franciszka Dunin-Kozickiego*, „Korzenie Janowskie”, nr 17 (2011), s. 15.

<sup>2</sup> Ks. M. Zahajkiewicz, *Dzieje Archidiecezji Lubelskiej (1805-2005)*, Lublin 2005, s. 3536 i 3941; por. J. Kumor-Mielnik, *Organizacja terytorialna diecezji chełmskiej i lubelskiej do 1805 r.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Ko cielne”, t. 94, s. 69-75.

<sup>3</sup> Zob. Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Rep 60 A, sygn. 194.

<sup>4</sup> Archiwum Parafialne w Modliborzycach, brak sygn.

<sup>5</sup> Por. Archiwum Parafialne w Kra niku, brak sygn. (dekret z 1801); *Dekret reformacyjny wydany dla Ko ciola parafialnego kra nickiego podczas generalnej wizytacji*, „Regionalista”, nr 8, s. 61-62.

<sup>6</sup> Łac. *mensa itineraria* - kamienna czworoboczna płyta, b d ca ołtarzem przeno nym, nazywana tak e portatyłem. Symbolizuje stół przy którym w wiecór wielkoczwartkowy Jezus spo żył uczt z uczniami. Konsekrowana przez biskupa mensa, posiada wgl bienie na relikwie wi tych oraz przedmioty liturgiczne. Mo e pełni rol tabernakulum (*Mensa [w.] Vyskupo Ignoto Jok bo Masalskio kauno dekanato vizitacija 1782 m.*, opr. i wyd. V. Jog la, Vilnius 2001, s. 873).

<sup>7</sup> W takim przypadku mieliby my do czynienia z tzw. *sepulcrum* symbolicznym pochówkiem szcz tków ciał wi tych uwa nym za warunek konieczny do funkcjonowania ołtarza i sprawowania liturgii (D. Szulc, E. Zieli ska, *Depozyt odnaleziony w mensie ołtarza głównego ko ciola Wniebowzi cia NMP w Kra niku*, „Archeologia Polski rodkowoschodniej”, t. 14, w druku).

<sup>8</sup> AAL, Rep 60 A 105, s. 557-558., 571.

<sup>9</sup> Por. tam e, s. 571.

<sup>10</sup> Ks. J. Bazylak, *Zarys historii parafii Modliborzycze*, Janów Lubelski 1964, mps., s. 32.

<sup>11</sup> D. Szulc, *Zabudowania parafii w. Stanisława Biskupa w Modliborzycach*..., s. 18, przyp. 72.

<sup>12</sup> AAL, Rep 60 A 105, s. 559.

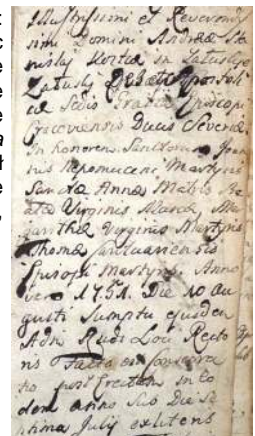
<sup>13</sup> Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie (dalej: BCz.), rkps. 185, nr 4, b.p.

Brak nie budz cych w tpiwo ci argumentów potwierdzaj cych zwi zek mi dzy liczb ołtarzy w ko cielem a liczb relikwii zdeponowanych w 1751 i 1763 r. W ka dym razie kilka lat temu podczas konserwacji ołtarza głównego, w którym niekiedy tak e umieszczano relikwie (jak w ko cielem karmelitek bosych p.w. Naw. NMP w Lublinie<sup>14</sup>), nie natrafiono na ich lada<sup>15</sup>.

Ze wszystkich trzech przypadków zdeponowania relikwii w ko cielem w Modliborzycach najbardziej szczególnym wydaje si by ten z 1751 r., gdy relikwie wyj tkowo zdeponował osobi cie ordynariusz krakowski Andrzej Stanisław Załuski, poprzednio podkanclerzy koronny. Nie ma adnej pewno ci, e zło enie relikwii Krzy a wi tego w ko cielem modiborskim ma zwi zek z nadaniem tamtejszemu prebendarzowi 2. ogrodów przez wła ciciela miasta Samuela Nahoreckiego 10 II 1751 r.<sup>16</sup>

Wydaje si raczej, e wizyta Załuskiego miała zwi zek z a 3. kongregacjami dekanalnymi urz dowskimi (zjazdami duchowie stwa dekanatu urz dowskiego), które odbyły si w tym roku. Pierwsza 13 V w Kra niku<sup>17</sup>, a ostatnia 23 IX w Potoku<sup>18</sup>. Co prawda Załuski w nich nie uczestniczył. Wiemy natomiast, e na pewno

uczestniczył on w kongregacji odbytej 10 VIII: w ko cielem w pobliskich Targowiskach, a wi c niecałe 2 tygodnie po wizycie w Modliborzycach<sup>19</sup>. Nadto ju 7 VII (o ile wskutek b d du wr kopisie nie chodzi faktycznie o VIII) erygował on *mansionarum circa ecclesiam* w Targowiskach<sup>20</sup>. Biskup przebywał wówczas, ju od pocz tku r. 1751, na wizycie we wschodniej cz ci swojej diecezji, poprzednio odwiedził Go cieradów<sup>21</sup>.



R kopis po wiadczaj cy obecno bpa A. Załuskiego w Targowisku 10 VIII 1751 r. (Archiwum Parafialne w Targowisku, Liber Copulatorum 1757-1787, k. 38).

Nie wiemy natomiast czy w wydarzeniach w Modliborzycach i Targowiskach uczestniczył Kajetan Sołtyk, koadiutor kijowski, pó niej biskup kijowski i krakowski, który wg. Cypriana Walewskiego 15 VIII 1751 r. odwiedził ko ciół w Batorzu<sup>22</sup>.

Z kolei wizyta bpa S. R. Jezierskiego<sup>23</sup> w Modliborzycach byłaby co najmniej 5. w dekanacie urz dowskim (poprzednie 1752, 1755, 1761 i 1762), o ile w rzeczywisto ci wizyta ta nie odbyła si 25 XI 1763, jak mówi o tym wizytacja z 1781 r.<sup>24</sup>, lecz 1762 r., skoro wiadomo sk din d, e Jezierski był 12 lub 20 XI 1762 r. w pobliskim Kra niku, gdzie tak e zło ył relikwie wczesnochrze cija skich m czenników<sup>25</sup>. Nie jest to niemo liwe, gdy 3 XII 1762 r. klasztor dominikanów w Janowie wizytował prowincjał o. Brunon Bo atko<sup>26</sup>, za Jezierski, jako dominikanin i były dwukrotny przeor lubelskiego klasztoru tego zgromadzenia (pod imieniem Ojca Rajmunda)<sup>27</sup>, mógł chcie spotka si z Bo atk . Wówczas podró uj c z Kra nika do Janowa przeje d ałby przez Modliborzycy. W tym przypadku popelniono by b d w 1781 r. w protokole wizytacji lub b d dnie odczytano dokument czy zapisk doł czon do relikwii w. Gaudencjusza, po wiadczaj c ich autentyczno (tzw. *Autentyk*).

Przypuszcza nale y, e celem wizyty 22 VI 1777 r. w modliborskim ko cielem bpa J. Olechowskiego było nie tylko zło enie relikwii w. Stanisława, co mo liwe było dzi ki zgodzie bpa ordynariusza krakowskiego Ignacego Kajetana Sołtyka, ale tak e przekazanie 19 VI indultu<sup>28</sup> prywatnej kaplicy, le cej nieopodal dworu

<sup>14</sup> Autor prowadzi tam obecnie badania wspieraj ce konserwacji zabytku.

<sup>15</sup> Por. E. Grabo , *Renowacja głównego ołtarza*, „Rola”, nr 1 (2002), s. 4.

<sup>16</sup> AAL, Rep 60 A 105, s. 570.

<sup>17</sup> Archiwum Parafialne w Batorzu (dalej: APB), *Liber Baptisatorum 1751-1781*, s. 74; Archiwum Parafialne w Kra niku (dalej: APK), *Liber Mortuorum 1749-1781* (dalej: LM), brak paginacji.

<sup>18</sup> APK, LM, b.p.; Archiwum Parafialne w Targowisku (dalej: APT), *Liber Copulatorum 1757-1787* (dalej: LC), k. 39v.

<sup>19</sup> APT, LC, k. 38.

<sup>20</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMKr.), *Acta Episcopalia*, ks. 91, s. 74.

<sup>21</sup> Tam e, k. I-III.

<sup>22</sup> BCz., rkps. 757, s. 25.

<sup>23</sup> Wi cej o nim czytaj w J. Reychman, *Jezierski Stanisław Rajmund h. Nowina (1698-1782)*, „Polski słownik biograficzny”, t. 11, Wrocław 1964-65, s. 211.

<sup>24</sup> Ciekawe, e w pobl u (Boiska) przebywał 21 pa dziernika 1763 r. bp. ordynariusz krakowski Kajetan Sołtyk (AKMKr., *Index actorum episcopaliū*, ks. III, k. 313).

<sup>25</sup> Por. konkluzje na ko cu tekstu.

<sup>26</sup> Muzeum Klasztoru Ojców Dominikanów w Janowie Lubelskim, ksi ga Bractwa Ró a cowego (1660-1870), brak sygnatury, brak paginacji.

<sup>27</sup> J. Reychman, *Jezierski Stanisław Rajmund*..., s. 211.

<sup>28</sup> Zezwolenie, łaska, dyspensacja, akt kompetentnego przezo onego ko cielnego zwalniaj cego od zachowania okre lonego obowi zku wyznaczonego przez prawo, wydany w formie reskryptu (E. Wilemska, *Indult*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. VII, Lublin 1997, s. 146; *Wizytacje generalne parafii unickich w województwie kijowskim i braclawskim po 1782 roku*, opr. i wyd. M.. Radwan, Lublin 2004, s. 904).



w Wierchowiskach, o którym wiemy, e wystawiony został w Krakowie<sup>29</sup>, w i c mo e przez Sołytkę wł a nie. Doda mo na, e ten znany XVIII-w. biskup krakowski (urodził si w 1715 r. w nieodległych Chwałowicach), wykonał szereg czynno ci w tych okolicach w okresie swojego pontyfikatu (m.in. konsekracja ko ciół w wieciechowie w 1764 r.), a na modliborskim cmentarzu znajduje si dzi nagrobek Joanny z hr. Sołyków Kochanowskiej (1779-1860), mo e spokrewnionej z biskupem, co jednak nie znaczy, e Modliborzycy musiały cieszy si jego szczególnymi wzgl dami. Nado przypuszcza nale y, e Olechowski mógł by obecny na odbytej 16 VI 1777 r. w ko ciełach w Goraju kongregacji dekanalnej urz dowskiej, jak niegd y Żaluski w Targowiskach, gdzie prawdopodobnie był tak e proboszcz modliborski ks. Andrzej Ki lewicz<sup>30</sup>.

Inaczej rzecz ma si z ewentualnymi odpustami przyznanymi ko ciółowi przy okazji zdeponowania w nim relikwii, co było zwyczajem cz sto spotykanym. O ile bowiem wizytacja ko ciół z 1781 r. wprost stwierdza, e *odpustów adnych nie masz*, o tyle ju w protokole wizytacyjnym z 1806 r. opis relikwii zdeponowanych w tym tylni modliborskim cmentarzu znajduje si w cz ci po wi conej odpustom nadanym ko ciółowi (*de reliquiis et indulgentijs*), która informuje nas o odpustach nadanych jeszcze w 1776 r.<sup>31</sup> Potwierdza to, e faktycznie przed 1781 r. wraz z relikwiami nie nadano ko ciółowi odpustów, za to jaki otrzymał on w 1776 r., mo e przy okazji konsekracji przez bpa Lenczowskiego dzwonnicy ko ciełnej, co wskazuje, e nie mógł by on dłu szy ani eli 40 dni<sup>32</sup>.



Fragment protokołu wizytacji generalnej parafii Modliborzycy z XI 1781 r. (Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, zesp. Rep. 60, sygn. A 105, s. 557)

Omówienie ywotów poszczególnych wi tych, których relikwie znalazły si w Modliborzycach, wymaga rozpoc cia od relikwii najwa niejszych Krzy a wi tego i w. Stanisława, skoro jednak te doczekały si ju do licznej literatury<sup>33</sup>, skupi si na tych mniej znanych, które zdeponowano w 1763 r.

Gaudencjus z (Gaudenty), yj cy III/IV w. był m czennikiem z czasów Dioklecjana. Jego relikwie znajduj s obecnie w ko ciółach w Pułtusku, Koronowie, Jasienicy i Krakowie, w klasztorach karmelitów „na Piasku”, Piotra i Pawła oraz w. Mikołaja<sup>34</sup>. W czasie trwaj cych od 303 do 311 r. represji antychrze cija skich, w zachodniej cz ci cesarstwa realizowanych przez tetrarchów Dioklecjana Maksymiana i Konstancjusza, wolał odda ycie za wiar , ani eli odst pi od niej jak wielu innych, w tym biskupów (m.in. bp. Rzymu Marcellinus), co doprowadziło do rozłamu w Ko ciełach<sup>35</sup>.

Bardzo zagadkow postaci jest z kolei w. Seran. Wła ciwie o nim nie wiemy ponad to, e ok. 1050 r. jego relikwie znajdowały si w ko ciełach w hiszpa skim Oviedo. Nie wykluczone, e chodzi tu mo e o w. Seren , przy czym dwie znane nam tego imienia s równe tajemnicze co Seran. Istnienie obu, z których jedna yła w III/IV w., druga za przed 970 r., jest oparte jedynie na skromnych przekazach ródłowych, które nie daj nawet pewno ci czy były w ogóle wi tymi i m czennikami<sup>36</sup>. Obecnie w Polsce brak jest relikwii Serana b d której z Seren<sup>37</sup>.

Podobnie niewiele wiadomo o w. Restytucie, m czenniku rzymskim zamordowanym za panowania Dioklecjana, którego relikwie w poł. XII w. znalazły si w rzymskim ko ciełach w. Andrzeja. W II poł. IV w. biskupem Kartaginy był natomiast inny Restytut, którego jednak m cze stwo nie mo e by uznane za pewne. Nado znamy Restytut z Bizerty, m czennic zm. w 304 r., której relikwie w V w. znalazły si na włoskiej wyspie Ischia, za w X w. sprowadzono je do Neapolu, gdzie ich obecno po wiadczona jest jeszcze w pó niejszym redniowieczu<sup>38</sup>. Obecnie w Polsce relikwie Restytuta z III w. znajduj si w ko ciółach w. Katarzyny w Radomiu, dok d trafiły przywiezione z Rzymu w 1684 r.<sup>39</sup>

Relikwie wi tych zdeponowanych zbiorowo i w tym samym czasie dobrane niegd y były podług ustalonego uprzednio wspólnego kryterium. Te, które zdeponowano w 1763 r. w Modliborzycach cz y tu, e nale ały do wi tych nosz cych imi Bazylego pozwala wykluczy to w. Bazylego Wielkiego, który zmarł w pustelni w 390 r.<sup>40</sup> oraz innych, którzy zmarli w podobnych okoliczno ciach, jak Bazylego Młodszy czy Bazylego bpa Aix-en-Provence. By mo e chodziło tu wi c o w. Bazylidesa Aleksandryjskiego, gwardzist prefekta Egiptu, który został ci ty nazajutrz po przyj ciu chrztu w 202 r.<sup>41</sup> Genetyczne patricinium jego greckiego imienia brzmi bowiem Bazyl<sup>42</sup>. Obecnie w Polsce nie s notowane relikwie adnego w. Bazylego<sup>43</sup>, a nie przebadanie dotychczas mensy ołtarza głównego oraz ołtarzy bocznych nie pozwala stwierdzi , czy relikwie z 1763 r. zdeponowano wł a nie tam i czy wci si one tam znajduj <sup>44</sup>.

Dominik Szulc

Instytut Historii UMCS w Lublinie

<sup>29</sup> Ksi ga imion i wi tych, s. 62-63.

<sup>30</sup> Zob. J. i M. Łempiccy, dz. cyt., s. 324.

<sup>31</sup> A. Sicari, *Ksi ga wielkich wi tych i zało ycieli*, Kielce 2006, s. 94.

<sup>32</sup> J. Marecki, L. Rotter, *Jak czyta wizerunki wietych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009, s. 104.

<sup>33</sup> Ksi ga imion i wi tych, s. 379.

<sup>34</sup> Por. J. i M. Łempiccy, dz. cyt.

<sup>35</sup> Badania ołtarzy bocznych z ko ciół WNMP w Krakowie przeprowadzone w 2011 r. potwierdziły obecno tam relikwii wi tych zdeponowanych w poł. XVIII w. (Autor niniejszego tekstu jest oficjalnym konsultantem przy tych badaniach).

## W KR GU SZTUKI



<sup>29</sup> Zob. D. Szulc, *Zabudowania parafii w. Stanisława Biskupa w Modliborzycach...*, s. 18.

<sup>30</sup> Archiwum Parafialne w Modliborzycach (dalej: APM), *Liber Natorum 1753-1798*, k. 15; APM, LM, b.p.

<sup>31</sup> APM, brak sygn., s. 16.

<sup>32</sup> Zob. W. Szymborski, *Odpusty w Polsce redniowiecznej*, Kraków 2011.

<sup>33</sup> Anonim tzw. Gall: *Kronika Polska*, Wrocław 1965, s. 5556; Wrocław 2003, s. 5256; *Mistrz Wincentego Kronika Polska*, Warszawa 1974, s. 117118; H. Łowmia ski, *Król Bolesław II i biskup krakowski Stanisław. Dwie tendencje ustrojowe: jednoladca i patrymonialna*, „Studia Historyczne”, R. 22: 1979, z. 2, s. 165197; T. Grudzi ski, *Bolesław mialy Szczodry i biskup Stanisław*, Warszawa 1982, s. 164203; G. Labuda, *w. Stanisław biskup krakowski, patron Polski*, Pozna 2000, s. 77128.

<sup>34</sup> J. i M. Łempiccy, *wi ci w Polsce i ich kult w wietle historii*, Kraków 2008, s. 1012.

<sup>35</sup> A. Krawczuk, *Poczet cesarzy rzymskich. Kalendarium Cesarstwa Rzymskiego*, Warszawa 2001, wyd. II, s. 506-507, 520, 533.

<sup>36</sup> *Ksi ga imion i wi tych*, opr. H. Fros SJ i F. Sowa, t. I, Kraków 1997, s. 235, 239.

<sup>37</sup> Zob. J. i M. Łempiccy, dz. cyt., s. 744-745.



## URZĄD STANU CYWILNEGO W MODLIBORZYCACH INFORMUJE...

...w okresie od 20.09.2011r. do 05.12.2011r.

W tym samym okresie urodziło się 10 dzieci:



... na łubnym kobiercu stan li:

- ❖ Kamiński Łukasz zam. Wierzchowiska Pierwsze i Janik Agnieszka zam. Wierzchowiska Pierwsze
- ❖ Lewandowski Krzysztof zam. Stojeszyn Drugi i Szkutnik Olga zam. Stojeszyn Drugi
- ❖ Wołoszyn Łukasz zam. Modliborzyce i Matysek Magdalena zam. Batorz Drugi
- ❖ ołynia Daniel zam. Wierzchowiska Drugie i Cieczka Ewa zam. Wolica Pierwsza
- ❖ Masalski Arkadiusz zam. Koszalin i Ołóg Barbara zam. Wierzchowiska Pierwsze
- ❖ Szymbalski Krzysztof zam. Lute i Jdrzejczak Marzena zam. Lubowidza
- ❖ Dolecki Józef zam. Antolin i Łukasik Feliksa zam. Piłatka
- ❖ Kućma Paweł zam. Stojeszyn Drugi i Wareli Daria zam. Zaklików
- ❖ Kamiński Grzegorz zam. Węgliska i Dolińska Marta zam. Łada
- ❖ Ledwoływa Artur zam. Słupie i Borysiewicz Małgorzata zam. Modliborzyce
- ❖ Bo Michał zam. Dębno i Kozłowska Ewa zam. Zaklików
- ❖ Biały Paweł zam. Pasieka i Kowalczyk Izabela zam. Brzozówka
- ❖ Nita Marcin zam. Brzeziny i Popis Agata zam. Warszawa
- ❖ Wołoszyn Krzysztof zam. Kielce i Wołoszynek Ilona zam. Modliborzyce

Życzymy wszystkiego najlepszego  
na nowej drodze życia



- Bre Maja - Wolica Pierwsza
- Ciosmak Kacper - Zarajec
- Kiszka Paweł - Dębno
- Kozdra Marcin - Wolica Kolonia
- Kulpa Karol - Kolonia Zamek
- Maciocha Igor - Modliborzyce
- Modrzejewska Sandra - Kalenne
- Pietro Łucja - Słupie
- Placha Aleksy - Stojeszyn Kolonia
- Wojtan Ksawery Marek - Modliborzyce

...w tym samym okresie zmarło 24 osoby:

- Cyran Kazimiera - Kolonia Zamek
- Dudka Janina - Gwizdów
- Giłka Bolesław - Dębno
- Jachura Stanisław - Wolica Kolonia
- Kapusta Daniela - Zarajec
- Kapusta Janina - Stojeszyn Drugi
- Kasica Władysław - Stojeszyn Pierwszy
- Kozdra Jan Tadeusz - Wolica Kolonia
- Kozioł Andrzej Szczepan - Modliborzyce
- Krasowski Stanisław Edward - Wierzchowiska Pierwsze
- Krzysztof Adam Jan - Wolica Kolonia
- Kucia Józef - Modliborzyce
- Kucia Władysław - Stojeszyn Pierwszy
- Miła Łukasz - Wierzchowiska Pierwsze
- Pieniś Józef - Majdan
- Pres Tadeusz - Wierzchowiska Pierwsze
- Wiśnik Czesława - Modliborzyce
- Wiśnik Marian - Stojeszyn Drugi
- Tomaszewski Tadeusz Antoni - Bilsko
- Widz Feliksa - Wierzchowiska Pierwsze
- Wołoszynek Kazimierz - Wolica Druga
- Wójtowicz Józef - Stojeszyn Drugi
- Zdybel Janusz Wojciech - Wierzchowiska Drugie
- uraw Kazimiera - Wierzchowiska Drugie



Dane, dotyczące statystyki urodzeń i zgonów, podawane są na podstawie dokumentów otrzymywanych z innych Urzędów Stanu Cywilnego.

### KONKURS FOTOGRAFICZNY

"CZTERY PORY ROKU  
W GMINIE MODLIBORZYCE"

Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego w Modliborzycach zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym "Cztery pory roku w gminie Modliborzyce".

Każdy uczestnik konkursu składa 8 zdjęć (po 2 z każdego pory roku), format 13 x 18 cm oraz zdjęcia w wersji elektronicznej. Prace będą oceniane w czterech kategoriach, związanych z danymi porami roku.

Termin składania prac upływa **31 października 2012 r.** Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Modliborzycach 13 listopada 2012r.

Patronat nad konkursem objął Przewodniczący Rady Gminy Modliborzyce Piotr Rogoźnik

Zapraszamy  
GBP

### PSOTY CHOCHLIKA

W numerze 24 *Wieści Gminnych* w artykule "Wspomnienie o nauczycielu Biku" - na stronie 21 pomyłkowo wpisano imię Stanisław Biku, powinno być Stefan.

Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

### WIEŚCI GMINNE

Adres redakcji: Urząd Gminy - Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego ul. Piłsudskiego 63, 23-310 Modliborzyce  
Telefon: 15 8715 103  
E-mail: gbp\_modliborzyce@op.pl

Wydawca: Urząd Gminy Modliborzyce  
Druk: Zakłady Poligraficzne AJG Kraśnik  
Komitet redakcyjny: Wanda Trójczak, Marta Frączek, Zuzanna Skoczyńska

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów publikowanych w "Wieściach Gminnych". Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów.



# PRZEDSZKOLAKI POZNAJĄ HISTORIĘ NASZEGO REGIONU



W MUZEUM REGIONALNYM W BATORZU



PRZED "DWOREM SANNA"  
W WIERZCHOWISKACH DRUGICH



W MUZEUM PRZYRODNICZYM W NADLEŚNICTWIE  
JANÓW LUBELSKI



PRZED WYSTAWĄ TABORU KOLEJOWEGO  
KOLEJKI WĄSKOTOROWEJ



POCZĘSTUNEK W ZAGRODZIE GARNCARSKIEJ



POKAZ WYROBU NACZYŃ Z GLINY



LEKCJA HISTORII



PAMIĘTAMY O GROBACH NIEZNAJANEGO ŻOŁNIERZA